

Bieda popycha do zła

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 11 (1688)

15 marca 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



6 lat po rozpoczęciu
pierwszego procesu
„bandyckiej” Łomży...

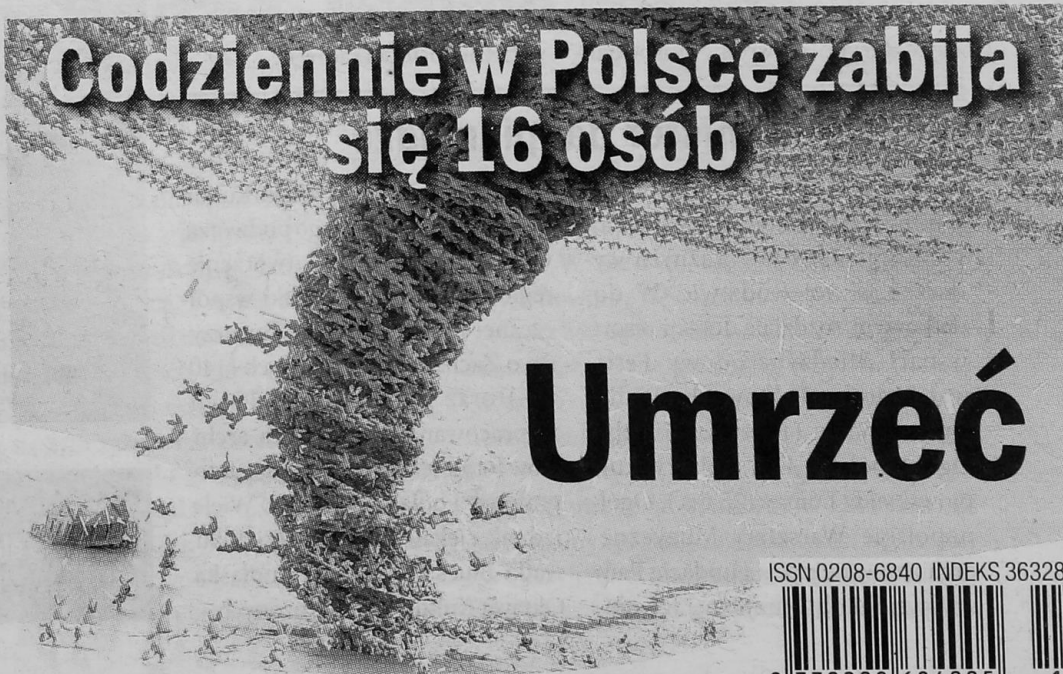


Czyszczenie

„Pajsa”
z
pasją



Codziennie w Polsce zabija
się 16 osób



Umrzeć

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286

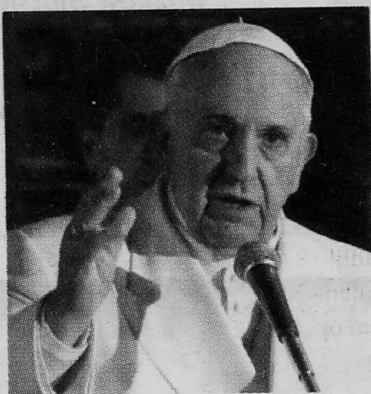


9 770208 684005 11

Ważne słowo:

Bieda popycha ludzi do zła

Papież Franciszek powiedział podczas wizyty w parafii położonej w peryferyjnej dzielnicy Rzymu, gdzie notuje się wysoki wskaźnik przestępczości, że ubóstwo i bezrobocie popychają ludzi do łamania prawa i rzucają w ramiona mafii. Na spotkaniu z radą parafialną w kościele w dzielnicy Tor Bella Monaca Franciszek mówił: „Kiedy ludzie czują wsparcie i akceptację, nie wpadają w sieci złoczyńców, mafiosów, którzy wykorzystują ubogich, by wykonywali dla nich brudną robotę. Kiedy policja ich znajduje, to łapie właśnie tych biednych ludzi, a nie mafiosów, którzy płacą za swoje bezpieczeństwo, wy to wiecie”. Oceniał, że nie można walczyć z niesprawiedliwością, „organizując manifestacje polityczne, po których idzie się na dobrą pizzę i piwo”. Konieczne są zdaniem Franciszka, konkretne gesty bliskości. Odnosząc się do trudnej sytuacji mieszkańców cieszącej się ponurą sławą dzielnicy papież oświadczył: „Ludzie z Tor Bella Monaca są dobrzy, ale mają tylko jedną wadę, tę samą, którą miał Jezus, Maryja i Józef;



ubóstwo. Różnica jest jednak taka, że Józef i Jezus mieli pracę, podczas gdy tu wielu ludzi nie ma nawet co dać jeść swoim dzieciom, wy to wiecie. Ludzie są dobrzy, ale są wystawieni na ciężkie próby, jakim jest bezrobocie. W ten sposób zmuszani są do tego, by czynić zło, bo społeczeństwo nie oferuje im innej drogi”. Następnie w kazaniu w czasie mszy dla parafian Franciszek powiedział, że wierzący nie mogą „udawać świętych” i mieć „dwóch twarzy”. Taka osoba udaje kogoś dobrego, chodzi na mszę w każdą niedzielę po to, by ukryć swoje grzechy. „Tak nie postępuje katolik, ale hipokryta”, ocenił papież, informuje PAP.

Powyborczy ruch kadrowy

Nowym doradcą prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego został były marszałek województwa Jarosław Dworżański. Ma zajmować się sprawami unijnymi oraz współpracą z samorządem regionu. Pozostali dwaj doradcy prezydenta Białegostoku to Marek Masalski, szef Prawosławnego Ośrodka Miłosierdzia Eleos, specjalista od spraw mniejszości oraz Lech Gryko od spraw gospodar-

skich. Nowego prezesa ma także PKS Białystok. Ratowaniem przedsiębiorstwa pogrążonego w długach ma zająć się były burmistrz Michałowa (przegrał ostatnie wybory) Marek Nazarko. Szefowanie gabinetowi marszałka województwa na stanowisko wicedyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku zamienił natomiast Zbigniew Nikitorowicz (białostocki radny).

Minister dał pieniądze

Pocieszające wieści dotarły z ministerstwa kultury do niektórych organizatorów ważnych wydarzeń w województwie. W dodatkowym rozdziale dotacji resort wsparł Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalkowych „Walizka” w Łomży (100 tys. złotych), Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej w Łomży (25 tys.), Ogólnopolskie Warsztaty Muzyczne organizowane przez Fundację Państwowej Szkoły Muzycznej w Łom-

ży (25 tys.), Festiwal Wielu Kultur i Narodów „Z wiejskiego podwórza” w Czeremsze (80 tys.), tworzenie regionalnej kolekcji sztuki współczesnej przez Podlaskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych (140 tys.) oraz program digitalizacji i opracowania prywatnych archiwów fotograficznych „Wiejscy fotografowie Podlasia” (35 tys.). Wiele jednak ciekawych imprez, jak Suwałki Blues Festival czy Podlaska Oktawa Kultur, jest zagrożonych.



XV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2014



Prezydent Łomży



Wojewoda Podlaski



Marszałek Województwa Podlaskiego

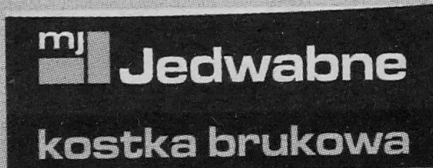
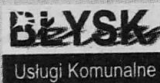
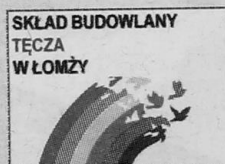
Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:



Wanda i Tadeusz Wałkuszcy z Łomży



OSP w Piątnicy

Hotel Gromada w Łomży

Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej Szczepan Grodzki w Łomży

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia Kuguar z Łomży

e – kontakty

wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(Luszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Milczałem, bo nie chciałem innym psuć święta. Ale minęło trochę czasu, myślę więc, że spokojnie można pomówić o „żołnierzach wyklętych”. Bo, przyznam, nie rozumiem tej ekstazy uniesień, każących mi widzieć w każdym, kto po wojnie nosił broń i krył się przed władzą bohaterskiego patriotę, walczącego z komunizmem o wolność. Może dlatego, że pamiętam łzy na pooranej twarzy gospodarza z Burzyna. Wywołałem je pytaniem o ślady po kulach na drewnianym domu. Były po strzałach oddanych przy nim do jego ojca za to, że prosił, by nie zabierali mu krowy, bo przecież wcześniej wzięli już świnie i konia, a ma małe dzieci. Nie kradli! „Rekwirowali”! Nie złodzieje! Przedstawiali się „wojsko polskie”. Ojciec zginął tuż pod domem. Kule, które go nie trafiły, utkwily w drewnianych balach... Może dlatego, że wysłuchałem opowieści Zbigniewa Pieńkowskiego z Drozdowa, aresztowanego przez NKWD, więzionego na Łubiance, skazanego na 8 lat łagrów na Warkucie, żołnierza Andersa. Wrócił do Polski w 1948 r., ponieważ tu zostało siedmioro jego dzieci. Komuna zabrała mu sklep, w którym z łaski pozwoliła mu być sprzedawcą, był na oku UB. W nocy przyszli uzbrojeni ludzie, kazali otworzyć sklep, wynieśli, co się dało. Na szczęście, stracił tylko pracę. Uratował go świstek papieru, na którym jeden z nocnych nagryzmolił „Rekwizycja – wojsko polskie”. Wiem, że jeden z nocnych rabusiów wystąpił w latach 90. o rehabilitację i odszkodowanie za uwięzienie... Może dlatego, że pamiętam kalekę, który prawie dwadzieścia lat temu wiele razy przychodził do redakcji i wył z bólu! Nie fizycznego. Dławił go straszliwy żal, że oprawca jego rodziny spod Śniadowa został pośmiertnie zrehabilitowany. A przecież przyszedł z innymi bandytami w nocy. Zastrzelili wszystkich! Babcię, brata, siostrę. Gdy strzelił do matki, która trzymała go na rękach, kula, która ją przeszła, zgruchotała mu po drodze biodro. Zabrali wszystko, co było wartościowego do zabrania, podpalili wszystkie zabudowania. Ocalał, bo myśleli, że nie żyje, ale całe lata przeleżał w szpitalach. Został kaleką, ledwie chodzącym o kuli, żyjącym z marnej renty. A rodzina mordercy otrzymała sądowo odszkodowanie!

Pochodzę z drugiego końca Polski. Te i wiele podobnych historii opowiadali mi ludzie sami z siebie, mimochodem, gdy jako reporter spotykałem się z nimi w zupełnie innych sprawach. Nie mam prawa im nie wierzyć. Ale nawet gdyby to wszystko pominąć, nie można przyjąć, że wszyscy ukrywający się po wojnie z bronią, byli szlachetnymi patriotami. Z prostej przyczyny: tak, jak zawsze znajdzie się przekupny sędzia, ksiądz łajdak, skorumpowany polityk, menda dziennikarz, tak wśród powojennych „partyzantów” oprócz szlachetnych, uczciwych, bohaterskich, było wielu zwykłych rzezimieszków, dla których „partyzantka” była przykrywką dla załatwiania osobistych porachunków, łatwego życia w powszechnej biedzie, bogacenia się. Propaganda komunistyczna wszystkich zrobiła bandytami. Propaganda, którą usłyszałem z okazji Dnia Żołnierzy Wyklętych, czyni wszystkich bohaterami. Ani jedna, ani druga nie jest prawdziwa.

Tak długo, jak nie będziemy w stanie dokonać rzetelnej, bezideologicznej oceny nas samych, tak długo będziemy jako naród podzieleni. Jak z tego powodu byliśmy podzieleni w PRL, jak jesteśmy podzieleni dzisiaj. A podzielony naród jest słaby.

WŁADYSŁAW TOCKI

Nareszcie w ratuszu właściwie zauważyli przykry problem Łomży zasr...
przez ptaki

Ludzie, miejcie rozum!

Zanieczyszczone po zimie odchodami gołębi, kawek i gawronów pl. Jana Pawła II oraz stary cmentarz przy ul. Kopernika w Łomży przedstawiały szokujący widok. Niektórzy radni po staremu rzucili się na służby miejskie, że nie wywiązują się z utrzymania porządku. Służby miejskie wyczyściły pl. Jana Pawła i inne zabrudzone miejsca, a nawet zlikwidowały część gawronich gniazd na wysokich drzewach w parkach i na skwerach. Cmentarz nadal jest obsry..., aż strach go odwiedzać. Ale na tym sprawa się tym razem nie zakończyła. Ratusz wystąpił z apelem do mieszkańców Łomży o powstrzymanie się od karmienia ptaków.

Apel nie zmieni, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, mentalności ludzi, którzy całe życie wynoszą „ptaszkom” kuchenne

odpadki przed bloki, rozrzucają je na każdym skwerku, nawet na reprezentacyjnym Starym Rynku. W ślad za tym powinna iść rozumna akcja edukacyjna. Przy każdym śmietniku powinna być tabliczka z ostrzeżeniem, że nie należy rozrzucać suchego lub rozmoczonego chleba. Ci, którzy przynoszą całe kubły rozmoczonego chleba i wyrzucają je codziennie na brudnym Starym Rynku, powinni otrzymać mandaty! Wspólnymi siłami możemy sprawić, że nasze miast będzie czyste i przyjemne, a w parkach i na skwerach słyhać będzie śpiew, a nie ponure krakanie. (ann)



MYŚL TYGODNIA

Panowanie nad sobą to najwyższa władza

Seneka

■ Via Baltica coraz bardziej bliżej! Listę projektów przeznaczonych do finansowania z programu Łącząc Europę przekazało do Brukseli Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju. Są na niej także budowa trasy Via Baltica od granicy z Litwą w Budzisku do Ostrowi Mazowieckiej z obwodnicami Łomży i Suwałk oraz fragment kolejowego szlaku Rail Baltica od Warszawy do Białegostoku.

■ Aż 25 firm z Polski, Austrii, Włoch, Hiszpanii i Portugalii chciałyby zbudować odcinek ekspresowej S8 od Ostrowi Mazowieckiej do granicy województw mazowieckiego i podlaskiego. Trwa także postępowanie przetargowe dotyczące odcinka od Ostrowi do Wyszkiwa, a wszystkie odcinki „ósemki” między granicą województwa a Jezewem mają już wybranych wykonawców i na niektórych odbywają się prace.

■ Pierwsze miejsce w Polsce w rankingu Microsoft Imagine Cup 2015 zdobyła Politechnika Białostocka. Znana firma zajmująca się nowymi technologiami od lat organizuje prestiżową rywalizację dla studentów z całego świata.

■ O wspieranie 1 procentem podatku inicjatyw lokalnych zaapelował do mieszkańców regionu wojewoda Andrzej Meyer. Jego wystąpienie wsparli przedstawiciele organizacji pożytku publicznego. Jest ich w województwie blisko 250. Zajmują się głównie pomocą starszym i samotnym, chorym, wykluczonym, utalentowanej młodzieży.

■ Jednym z ostatnich wiernych Januszowi Palikotowi pozostał poseł Adam Rybakowicz z Augustowa. Pozostał w szeregach Twojego Ruchu, choć opuściła go już większość parlamentarzystów wybranych przed 4 lata.

■ Spore kłopoty wielu placówek ochrony zdrowia spowodowała na kilka godzin awaria elektronicznego systemu weryfikującego ubezpieczenia pacjentów (eWUŚ). W poradniach i szpitalach musiało się odbywać wypełnianie oświadczeń, rosły kolejki.

■ Książka „Cudowna”, przedsta-

wiająca historię tzw. cudu zabłudowskiego z 1965 roku przyniosła jej autorowi, Piotrowi Nesterowiczowi, Nagrodę Literacką Prezydenta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego. Konkurentami do najbardziej prestiżowego w regionie lauru literackiego byli Ignacy Karpowicz oraz Teresa Radziejewicz.

■ Pozycję wicelidera tabeli piłkarskiej ekstraklasy utraciła Jagiellonia Białystok. Zespół przegrał wyjazdowy mecz z Lechem Poznań 0:2 i to właśnie rywale wyprzedzili Jagiellonię.

■ Z brązowym medalem Halowych Mistrzostw Europy wraca Kamila Lićwinko (Podlasie Białystok), które odbyły się w Pradze. Gratulujemy!

■ Za obraźliwy filmik w internecie na prace społeczne (720 godzin przez 18 miesięcy) skazał sąd Adam Cz. z Białegostoku. W nagraniu obrażał małżeństwo Polki i Hindusa („zdrajczynie białej rasy z >ciapatym<... Wcześniej nieznani sprawcy podpalili drzwi mieszkania rodziców Polski, gdy przyjechała do nich z mężem.

■ Obrażen doznał mężczyzna (61

lat), na którego wpadła... sarna. Do zdarzenia doszło na drodze nr 62 w pobliżu Drohiczyzna. Mieszkaniec Warszawy jadący renault wpadł w poślizg i zjechał do rowu. Kiedy wysiadł i oglądał uszkodzenia wozu, został przygnieciony przez zwierzę potrącone na szosie przez przejeżdżający akurat autobus PKS. Duży problem z ustaleniem odpowiedzialności za zdarzenie ma policja.

■ Za handel ludźmi i werbowanie kobiet do domów publicznych skazał białostocki sąd siostry Barbarę M. na 6,5 roku więzienia i Sylwię M. na 4,5 roku. W latach 2002 – 2005 obie namawiały młode mieszkanki województwa do pracy za granicą. W Londynie były więzione, bite i zmuszane do prostytucji. Jedna z ofiar została po prostu sprzedana za 5 tysięcy funtów.

■ Samospalenia dokonał mieszkaniec (60 lat) Suwałk. Mimo szybkiej interwencji przechodniów i pogotowia, nie udało się uratować desperata. Motywem samobójstwa były prawdopodobnie problemy rodzinne.

■ **Sprostowanie:** Hanka Bielicka zmarła 9 lat temu, a nie 10, jak napisaliśmy w ubiegłym tygodniu w tekście „Hołd radosną sztuką” („Kontakty” nr 10). Prostujemy i Czytelników serdecznie przepraszamy.



Czaple zwiastują wiosnę

Czaple wracają na tereny lęgowe na pograniczu Piątnicy i Kalinowa, a to znak zbliżającej się wiosny. Od 2008 roku w przydrożnych olszynach czaple założyły tam 29 gniazd i co roku ich przybywa. W tej chwili do czaplińca wróciło już kilka ptaków i codziennie jest ich więcej. Piątnicki czapliniec znajduje się pod ścisłą obserwacją przyrodników z Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi. Czaple najchętniej odżywiają się małymi rybami, owadami i mięczakami, których nie brakuje na terenie Parku. Mają tu dogodne warunki do życia. Żerują w Narwi (starorzecze Narwi) i na narwiańskich rozlewiskach. Fot. ŁPKDN

Znaki czasu

■ Jest już 19 kandydatów na prezydenta, wynika z informacji Państwowej Komisji Wyborczej, a rejestrować kandydatów można do 16 marca.

■ Kompleksowe centra leczenia niepłodności, które będą certyfikowane przez Ministerstwo Zdrowia, powstaną w Polsce. Każda para będzie miała prawo do zapłodnienia sześciu komórek jajowych. Zarodki będą przechowywane na koszt państwa, a po 20 latach poddawane adopcji, zakłada przyjęty przez rząd projekt ustawy o zapłodnieniu in vitro.

■ 154 tys. nowych miejsc pracy powstało w IV kwartale 2014 r., wobec 137,4 tys. w III kwartale i 96,3 tys. w analogicznym kwartale 2013 r., podał 10 marca GUS.

■ Bateria przeciwlotnicza Patriot z amerykańskich wojsk stacjonujących w Niemczech w marcu przybędzie do Polski na ćwiczenia, poinformował dyrektor departamentu prasowego MON kmdr Janusz Walczak.

■ Autobusowa Droga Krzyżowa odbędzie się w najbliższy piątek w Legnicy (woj. dolnośląskie). Organizatorzy mówią, że jest to odpowiedź na apel papieża Franciszka, który zachęcał, by młodzież przed Światowymi Dniami Młodzieży „narobiła rabanu”.

■ Nie leczy się, bo nie wie o swojej chorobie ponad 80 proc. ludzi w Polsce, u których rozwija się jaskra, nazywana „cichą złodziejką wzroku”, twierdzi prof. Marta Misiuk-Hojło. Zwykle badanie, polegające na czytaniu wskazanych przez okulistę literok choroby nie wykryje.

■ Musi wyprowadzić się ze średniowiecznego zamku Muzeum Polskie w szwajcarskim Rapperswilu po prawie 140 latach, bo zamek będzie częściowo sprywatyzowany, zdecydowały władze miasta. Rozmowy polskiego MSZ nic nie dały.

■ Przeszło 90 proc. egzaminatorów robi błędy przy sprawdzaniu matur wynika z utajnionych badań, przeprowadzonego przez Centralną Komisję Egzaminacyjną, do których dotarła „Rzeczpospolita”.

■ Taśmą zaklejała dzieciom usta nauczycielka klasy zerowej w szkole w Szczodrem na Dolnym Śląsku, za karę, gdy odzywały się nie pytane. Została zawieszona.

■ Dzieci gwałcą dzieci. Chłopcy w wieku 13 - 15 lat byli sprawcami połowy gwałtów popełnionych przez nieletnich w 2014 r., wynika z danych policji.

Embargo nie takie straszne!



Pszenica do Maroka i Arabii Saudyjskiej, mleko w proszku do Algierii, Kuby i Nigerii, wieprzowina do Hong Kongu a tuszki drobiowe do Beninu! Okazuje się, że rosyjskie embargo na polskie produkty spożywcze wcale nie podcięło w 2014 r. polskiego handlu towarami rolno-spożywczymi. Przeciwnie, nasi eksporterzy zaczęli odkrywać nowe rynki, a eksport towarów rolno-spożywczych zaskoczył nawet ekspertów. Według danych

Głównego Urzędu Statystycznego w 2014 r. jego wartość wyniosła 163,1 mld euro, czyli była wyższa niż w 2013 o 5,2 proc. I to mimo zaburzeń spowodowanych rosyjskim embargiem!

Najlepiej poradziły sobie z zakazem sprzedaży do Rosji jabłek. Embargo dotyczyło owoców, więc nasi handlowcy zaczęli sprzedawać do tego kraju sok jabłkowy. Eksport soku do Rosji wzrósł w 2014 roku 100 razy (słownie: sto!) w stosunku do roku 2013.

Karty w modzie

Na wzór Karty Dużej Rodziny samorządy i inne podmioty rozszerzają programy wsparcia dla różnych grup społecznych i zawodowych.

Prezydent Łomży zapowiedział wprowadzenie Karty Seniora oraz Karty Młodego Łomżyniaka.

Powiatowy Urząd Pracy w Zambrowie chce wprowadzić Kartę Młodego Biznesmena, która ma pomagać w wejściu na rynek pracy bezrobotnym rozpoczynającym własną działalność gospodarczą dzięki dotacji z urzędu pracy. Partnerami programu mają być przedsiębiorcy prowadzący firmy od lat i posiadający stabilną sytuację na rynku. Przystępując do programu, pomagali by młodym adeptom biznesu przez udzielanie im rabatów i ulg na zakupy i usługi. (ann)

Szczepmy dzieci!

Rośnie liczba dzieci nie zaszczepionych przeciwko odrze w województwie podlaskim. Według Sanepidu, w 2010 roku nie zostało zaszczepionych 46 dzieci, w 2014 już 276. Do 171 rodziców nie szczepiących dzieci, podlaski sanepid wysłał upomnienia. Wobec 87 wszczął postępowanie egzekucyjne.

Lekarze przestrzegają, że nie należy słuchać przeciwników szczepień i szczepić dzieci zgodnie z Kalendarzem Szczepień Ochronnych.

Odra jest chorobą niezwykle zaraźliwą, wywołującą bardzo poważne powikłania. W województwie podlaskim na razie był jeden przypadek zachorowania, w kraju już sześć. Nie szczepione dzieci są narażane przez rodziców na poważne niebezpieczeństwo. (ann)



Cienki portfel

Niemal co drugi (43 proc.) dorosły mieszkaniec województw podlaskiego, lubelskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego przyznaje, że miesięczne dochody wystarczają mu tylko na podstawowe wydatki, wynika z badania zrealizowanego przez PBS na zlecenie P.R.E.S.C.O. Group. 18 proc. badanych ze wschodnich województw deklaruje, że zdarza się im pożyczać pieniądze na bieżące wydatki (tyle samo

co w całej Polsce). 11 proc. mieszkańców Podlaskiego, Lubelskiego, Podkarpackiego i Świętokrzyskiego przyznaje, że gdy tylko dostaje swoje miesięczne dochody, wybiera się na zakupy i wydaje przeważającą część pieniędzy.

Żadnych oszczędności nie ma 47 proc. dorosłych Polaków. W naszym województwie jest jeszcze gorzej, bo „na czarną godzinę” nie odłożyło aż 54 proc. mieszkańców.



Czas ochotników

Podwoje dla zainteresowanych wojskowym szkoleniem w ramach akcji Ministerstwa Obrony Narodowej „Czas ochotników” otworzyła 7 – 8 marca łomżyńska Wojskowa Komenda Uzupełnień. Od 1 marca każdy mężczyzna i każda kobieta (18 – 50 lat), podlegający powszechnemu obowiązkowi obrony, mogą zgłosić chęć odbycia szkolenia wojsko-

wego. W ramach „drzwi otwartych” siedzibę WKU przy ul. Polowej odwiedziło wielu młodych ludzi z Łomży i dawnego Łomżyńskiego. Wielu wpisało się na listy ochotników. Szef łomżyńskiej WKU Adam Krystowczyk zapowiada, że „drzwi otwarte” będą organizowane we wszystkich miastach powiatowych byłego Łomżyńskiego. (ann)

Niedziela Palmowa w Łysych

Zarząd Oddziału TPZŁ
w Łomży, organizuje
wyjazd 29 marca,
godz. 9.00, spod siedziby
TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8



Ostrzeżenie przed oszustami

Swoich klientów, którym dostarcza energię elektryczną, przed listownymi zawiadomieniami o rzekomej zmianie systemu rozliczeniowego oraz rachunku bankowego, na który należy wpłacać należności za prąd przestrzega Polska Grupa Energetyczna Dystrybucja SA.

Spółka zapewnia klientów, że nie zamierza zmieniać systemu rozliczeniowego ani konta bankowego. W przypadku otrzymania podobnej korespondencji radzi klientom natychmiast złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przez jej nadawcę oszustwa w najbliższym komisariacie policji. (ann)

Dziecko w spirali nienawiści PROSZĘ O POMOC!



MAŻ PORWAŁ MI SYNKA



„Wojna plakatowa” na ulicach Łomży o Oliwiera między Pawłem a Beatą

Proces Pawła Ch. z Łomży, oskarżonego o porwanie swojego trzyletniego obecnie syna Oliwier, rozpoczął się 4 marca w Sądzie Rejonowym w Łomży.

W listopadzie ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Łomży orzekł rozwód małżonków Ch. Paweł Ch., który wcześniej miał ograniczone prawa rodzicielskie, został ich całkowicie pozbawiony i skierowany na terapię psychologiczno-psychiatryczną. Orzeczenie o rozwodzie nie jest prawomocne, gdyż Paweł Ch. zaskarżył je do Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Podczas sprawy rozwodowej między Pawłem Ch. a jego żoną Beatą, matką chłopca doszło do takiego nasilenia konfliktu, że w pewnym momencie Paweł Ch. zabrał i ukrył dziecko, rzekomo w celu uchronie-

nia go przed biciem przez matkę. Stosowania przemocy przez Beatę Ch. nie potwierdziła Prokuratura Rejonowa w Łomży oraz instytucje pomocy społecznej, które przeprowadziły postępowania wyjaśniające. Paweł Ch. ukrywał się z Oliwierem do września, dopóki nie został zatrzymany w Warszawie przez policję. Jednak Oliwier ukrył wcześniej pod opieką swojej matki. Do dziś nie wiadomo, gdzie jest dziecko.

Za porwanie synka, o co oskarżyła go Prokuratura Rejonowa w Łomży, grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Na rozprawie 4 marca Paweł Ch. złożył zeznania. Ich treść, podobnie jak cały proces, sąd utajnił. 4 maja odbędzie się przesłuchanie świadków. Ukrywająca się z wnukiem matka Pawła Ch.

jest poszukiwana listem gończym. Przed kamerami ogólnopolskiej stacji telewizyjnej oskarżyła bezpodstawnie byłą synową o znęcanie się nad wnukiem i zapewniła, że nie wyda go „w ręce kata”. Prokuratura Rejonowa w Łomży chce jej również postawić zarzut porwania dziecka. Matka Pawła to jedna z bliźniaczek, które jako noworodki zostały rozdzielone w Szpitalu św. Ducha w Łomży 64 lata temu. Obecnie ze swoją odnalezioną siostrą na drodze sądowej żądają za to zadośćuczynienia po 500 000 złotych.

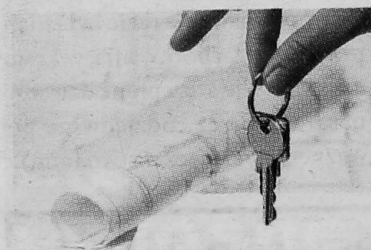
Paweł Ch. i jego matka są wspierani przez stowarzyszenie Dzielny Tata, skupiające ojców pozbawionych praw rodzicielskich przez sądy. Całą sprawę opisaliśmy w reportażu pt. „Wojna o Oliwier” („Kontakty” nr 44/2014). (ann)

Strach przed przemocą

Tylko 8 procent młodzieży ma za sobą doświadczenie pobicia w szkole, ale ponad 62 procent nie czuje się w niej bezpiecznie. Przemocy słownej doświadcza 46 procent uczniów szkół podstawowych, 43 procent gimnazjalistów i 21 procent szkół ponadgimnazjalnych. Takie dane przedstawiła Dorota Szymonowicz z łomżyńskiej Delegatury Podlaskiego Kuratorium Oświaty na konferencji „Bezpieczna i przyjazna szkoła. Przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej” w PWSliP. Uczestniczyło w niej ponad 100 nauczycieli z Łomży i okolicznych gmin. (ann)

Nowa wizja Łomży?

Tworzenie nowego Programu Rozwoju Łomży zainaugurowała piątkowa (6 marca) konferencja w ratuszu, w której udział wzięli urzędnicy, przedsiębiorcy i przedstawiciele uczelni wyższych. Ma zastąpić Strategię Zrównoważonego Rozwoju Łomży. Sześciu ekspertów, którzy pomogą w opracowaniu dokumentu, został prof. Bogusław Pławgo, dyrektor Instytutu Przedsiębiorczości w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości. Pierwszym krokiem będzie powołanie czterech zespołów roboczych z udziałem przedstawicieli poszczególnych środowisk: do



spraw zagospodarowania przestrzennego i infrastruktury; gospodarki; edukacji, kultury i sportu oraz polityki społecznej. Ich zadaniem będzie wypracowanie kierunków rozwoju miasta. Nowa strategia rozwoju Łomży jest tworzona przede wszystkim z myślą o korzystaniu w najbliższych latach z funduszy unijnych. (ann)

Drogi z porozumienia



35 000 zł na opłacenie dokumentacji budowy drogi powiatowej Jarunty – Łochtynowo – Konarzyce z przebudową mostu oraz 20 500 zł na dokumentację drogi powiatowej Łomża – Szablak – Nowogród przez Jednaczewo przeznaczyli radni gminy Łomża.

Problem małej kolonii

Kolonia Mątwa Dworek liczy tylko 8 domów. Ze światem łączy ją droga gminna do drogi wojewódzkiej Łomża – Nowogród. Po wielu latach próśb o utwardzenie, gmina zatrudni geodetę, który wytyczy pas drogowy. To wstęp do utwardzenia drogi.

„Becikowe” z zysków MPEC

Fundusz demograficzny, z którego wypłacane będzie becikowe w wysokości 1 000 zł mieszkającym w Łomży rodzicom każdego dziecka, które przyjdzie na świat, zostanie utworzony z dywidendy, jaką miasto otrzyma z zysku Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, zapowiada prezydent Mariusz Chrzanowski. W 2014 r. MPEC wypracowało zysk 2,5 mln zł netto.

Rozwój na kredyt

Prawie 10 mln zł kredytu wzięła Pepees SA na budowę suszarni skrobi, węzła rozładunku i stacji uzdatniania wody. Kredyt będzie spłacać do 2022 roku.

Elektrośmieci na kataklizmy

Stowarzyszenie Pomoc Kościołom w Potrzebie z firmą Green Office Ecology zbierają w elektrośmieci na placu przy Urzędzie Gminy w Śniadowie codziennie do 26 marca. Dochód ze sprzedaży przeznaczą na pomoc ofiarom wojen, prześladowań i kataklizmów na świecie.

Konkurs z jajem

Konkurs dla gimnazjalistów na pisanki, palmy, stroiki wykonane z ekologicznych materiałów ogłasza Technikum Architektury Krajobrazu w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży. Prace należy dostarczyć do 20 marca. Regulamin konkursu na stronie internetowej „Wety”. (ann)

„Frekwencja wyborcza 65 proc.! Najwyższa w historii gminy Zambrów. Takiego zainteresowania wyborami nie było w Wądołkach Bućkach od ćwierć wieku. Nawet przy tak ważnych dla kraju wyborach wałęsowskich”, mówi sekretarz gminy Zambrów Bogdan Pac

Gdzie dwóch się biło!

Ludzie w Wądołkach Bućkach takich wyborów nie pamiętają! Wybrali sołtysa dopiero w ... piątym głosowaniu!

Pierwsze odbyło się we wtorek 10 lutego. Na stołek sołtysa szykowało się dwóch kandydatów: dotychczasowy Jadwiga Pstrągowska (lat 72) i nowy Piotr Wyszynski (lat 42).

Pstrągowska była sołtysiem trzy kadencje, jej mąż jedną kadencję. Razem sołectwo w rodzinie piastowali 16 lat. Uprawnionych do głosowania było 83 mieszkańców. Na pierwsze wybory przyszło 8. W głosowaniu był remis: 3 zagłosowało za Pstrągowską, 3 za Wyszynskim, 2 wstrzymało się od głosu. Po powtórce głosowania wynik był identyczny! „Gdybym na pierwsze wybory zabrała męża, od razu byłoby po wyborach, bo on zagłosowałby na mnie”, mówi Jadwiga Pstrągowska.

Po drugim remisie ktoś z zebranych zaproponował, żeby została obecna sołtys. Przeciwnicy nie zgodzili się. Wówczas wójt Kos przerwał wybory i ogłosił nowy termin, na sobotę 21 lutego.

We wsi zawrzało. Jednoczył się elektorat sołtysowej. Przychodzili do niej mieszkańcy i namawiali, aby nie rezygnowała. Jednoczył się także elektorat Wyszynskiego. Przed trzecim głosowaniem ludzie zaczęli walić łumniami do świetlicy.

Przyjechał sekretarz gminy Bogdan Pac, ma doświadczenie, bo wybory sołtysów obsługuje 24 lata. Przed świetlicą gromadzili się mężczyźni, w środku salę wypełniły kobiety. Zostali zgłoszeni ci sami kandydaci. Na liście do głosowania pojawiły się nazwiska również takich, którzy do wsi przyjeżdżają tylko latem, żeby brzuchy w słoneczku popalać. Sekretarz kolejno czytał nazwiska i mieszkańcy sami weryfikowali, kto mieszka na stałe i może głosować, a kto się podszysza i przyjechał tylko na głosowanie, żeby zamącić. W świetlicy wrzało, padały niewyszukane komentarze i opinie. Doszło do



Nowy sołtys Adrian Godlewski: – Jeszcze nikt się we wsi na mnie nie gniewa...

tego, że sekretarz Pac musiał postraszyć wezwaniem policji. Po weryfikacji z tłumy uprawnionych do głosowania pozostało 36. Rozdano karty i liczono wynik. Remis 18 : 18!

„Chciałam zrezygnować, skoro remis, to niech zostanie mój kontrkandydat. Ludzie nie pozwolili. Stali za mną murem”, opowiada była sołtys.

Czwarte głosowanie zarządzone zostało na środę, 25 lutego. Od razu pojawiły się głosy sprzeciwu, że ludzie pracują i będą musieli zwolnić się z pracy, że studiują i nie przyjadą. Ale termin pozostał. A frekwencja była jeszcze wyższa. Do świetlicy przybyli na

wet tacy, którzy nigdy nie głosowali. Nawet w wyborach prezydenckich i samorządowych, co tam mówić o sołeckich. Świetlica wypełniona. Sekretarz Pac z mieszkańcami wsi znów weryfikował, kto może głosować. Z obecnych w świetlicy uprawnionych było 54. Wynik remisowy: 27 do 27! Zrobiło się bardzo nerwowo. Statut nie przewiduje takiej sytuacji. Sekretarz Pac zaproponował kandydatom losowanie, albo...rozwiązanie sołectwa z powodu niemożności wyboru sołtysa i rady sołeckiej. I wtedy ktoś zawołał, żeby sołtysiem został Adrian Godlewski.

„Krzyknęłam >Brawo, niech tak będzie< i zaraz inni mnie poprali”, mówi była sołtys Jadwiga Pstrągowska.

Elektorat Wyszynskiego opuścił świetlicę. Wszyscy, którzy zostali głosowali na Godlewskiego.

„Jestem we wsi nowy, bo mieszkam niecałe trzy lata. Jeszcze na wsi nikt się na mnie nie gniewa. Cieszę się z wygranej. Teraz mam okazję wszystkich poznać”, powiedział sołtys Adrian Godlewski.

Ma 30 lat, żonę i czteromiesięcznego synka. Z zawodu jest piekarzem, pracuje w Zambrowie.

Na jego domu dumnie wisi już tabliczka z napisem „Sołtys”.

MARIA TOCKA



„Pasja” z pasją!

Pod ogromnym wrażeniem wychodzili w sobotni (7 marca) wieczór widzowie z premierowego przedstawienia „Pasji” w Teatrze Lalki i Aktora w Łomży. Przedstawienie wyreżyserował wrocławski twórca Wiesław Hejno na podstawie tekstu belgijskiego dramaturga Michela de Ghelderode, opartego na flamandzkich XIX-wiecznych przedstawieniach teatrów lalkowych, granych na ulicach miast.

Oprócz skrótovej wersji ewangelicznego wątku umęczenia i ukrzyżowania Jezusa, rozbudowane są w nim treści rodem z ludowej pobożności flamandzkiej. Inscenizacja przemawia do widza przede wszystkim scenografią i muzyką. Bohaterów wyobrażają wielkie drewniane figury,

zaprojektowane przez teatralnego scenografa Przemysława Karwowskiego, przypominające przydrożne „osóbki” kurpiowskie, animowane z pasją przez ośmioosobowy zespół aktorski. Muzyka Bogdana Szczepańskiego podkreśla zaś „boski” wymiar opowieści.

Wystawienie „Pasji” Michela de Ghelderode w Łomży (po raz pierwszy w Polsce!), wzbudziło zainteresowanie twórców teatrów lalkowych. Na premierze obecny był wybitny teoretyk i krytyk teatralny Henryk Jurkowski.

Jak zapowiedział dyrektor Jarośław Antoniuk, „Pasja” będzie grana w łomżyńskim teatrze w Wielkim Poście aż do Wielkanocy. Najbliższe przedstawienie 12 marca (czwartek) o godz. 9.00. Warto ją obejrzeć. (MK)

POWIAT GRAJEWSKI

Nad Biebrzą



Żurawie. Fot. BPN

Pierwszymi zwiastunami wiosny na rozlewiskach Biebrzy w Biebrzańskim Parku Narodowym były żurawie. Ich przylot pracownicy BPN zauważyli już 19 lutego. Kilka dni później pojawiły się szpaki i skowronki, po nich klucze dzikich gęsi. W ostatnich dniach łabędzie krzykliwe, świstuny, rożeńce, łabędzie czarnodziobe, czaple białe, czajki, siewki złote i bataliony. Ptaków jest coraz więcej, ale szczyt migracji jeszcze przed nami. Kto chciałby obejrzyć niezwykły spektakl natury, powinien odwiedzić biebrzańskie rozlewiska jeszcze w marcu. Gdzie najlepiej podglądać skrzydlatych wędrowców, doradzą pracownicy Parku.

POWIAT KOLNEŃSKI

„To bardzo wzruszające i cieszy, że ktoś o nas pamiętał, gratulował wychowania synów na wzorowych żołnierzy i dziękował za ich służbę dla kraju”, powiedziała Grażyna Zagroba z Kumelska.

5 marca z mężem została odznaczona Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, przyznany przez Ministra Obrony Narodowej Tomasza Siemoniaka.

Trzech synów Grażyny i Antoniego Zagrobów służyło w wojsku. Pierwszy, Adam, w jednostce w Czerwonym Borze. Dziś ma 35 lat, na stałe z żoną i dwójką dzieci mieszka w Kolnie, ale pracuje w Norwegii. Po Adamie do wojska poszedł Rafał. Służył w Złocienku, Braniewie i Świętoszowie. Dziś ma 33 lata, z żoną i synem mieszka z rodzicami w Kumelsku, jest zawodowym kierowcą. Jeździ tirami po całej Polsce, Estonii, Litwie i Łotwie. Po Rafale powołanie do wojska dostał Marcin. Służył w Grudziądzu i Giżycku. Dziś ma 30 lat, z żoną i dwójkiem dzieci mieszka w Niemczech.

„Do każdego z synów jeździliśmy z mężem i synami na przy-

Sposób na dłużników jest, brakuje... przymusu Czy „sprzątną” dług?

106 lokatorów mieszkań komunalnych w Grajewie nie płaci czynszu dłużej, niż 3 miesiące. Ich zadłużenie w sumie wynosi 460 000 zł, co stanowi poważny problem dla Administracji Domów Mieszkalnych, która musi ich kredytować ze swoich skromnych dochodów. Ściąganie długów przez sąd jest nieskuteczne. Są to przeważnie bezrobotni pod opieką pomocy społecznej. Eksmitowanie ich z mieszkań za długi to jałowe działanie, bo miasto musi zapewnić lokale socjalne. Burmistrz Dariusz Latarowski znalazł sposób na dłużników. Wydał zarządzenie, na mocy którego każdy może odpracować swój dług w systemie tzw. świadczeń rzeczowych. Zadłużony minimum 2 000 zł lokator może zawrzeć z administratorem umowę, na mocy której każda przepracowana przez niego godzina będzie pomniejszać jego dług o 10 zł. Dłużnicy mogliby sprzątać osiedla i tereny wokół budynków (zimną także odśnie-



żać, usuwać lód) oraz wykonywać drobne prace remontowe. Dłużnik decydujący się na taką formę spłaty długu musi dołączyć do wniosku zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonania wskazanych prac. Musi też posiadać własną odzież ochronną (rękawice, kombinezon) i własne narzędzia (grabie, miotła, łopata).

Program jest bardzo korzystny dla dłużników. Pięć tygodni pracy po 40 godzin tygodniowo (5 dni roboczych) wystarczy do odpracowania 2 000 zł długu! Problem w tym, by zechcieli pracować, bo prawnego przymusu nie ma. (ann)

Medale za synów



Grażyna Zagroba z synową Anną i majorem Markiem Dziemiańczukiem z WKU w Łomży, starostą kolneńskim Stanisławem Wiszowatym i wicestarostą Robertem Nadarą (fot. Starostwo Powiatowe Kolno)

sieć. Do każdego do innej jednostki. Gdy jechaliśmy do Rafała, Adam był już po wojsku. Na przysiedze u Marcina po wojsku był już Adam i Rafał”, opowiada Grażyna Zagroba.

Ochotę na pozostanie w wojsku i wyjazd na misję na Cypr miał Marcin. Bali się o niego, a że potrzebna była zgoda rodziców, nie dali jej i Marcin został cywilem.

Najmłodszy z czterech synów Zagrobów Patryk uczy się w Technikum Mechanicznym w Kolnie. W tym roku będzie zdawał matu-

rę. Zmienił się ustrój i nie ma już powszechnej czynnej służby wojskowej.

Zagrobowie prowadzą niewielkie gospodarstwo (15 ha, mają krowy, świnię), w którym pomagają im synowie.

„Mamy dobre dzieci. Przyjeżdżają na urlopy, gdy są pilne prace”, dodaje Grażyna Zagroba.

Żałuje, że w uroczystości wręczania medali nie mógł uczestniczyć jej mąż Antoni, który akurat zachorował. Medale odbierała z synową Anną (żoną Rafała).

Piłkarz dyrektorem



Paweł Zalewski, były piłkarz Warmii Grajewo, został z konkursu dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Grajewie. Grajewski MOSiR zarządza obecnie halą sportową przy Zespole Szkół Miejskich nr 2. Jeszcze w tym roku przejmie w zarząd nowocześniejszą pływalnię miejską, której budowa właśnie się kończy.

Mścichy do likwidacji

Zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej w Mścichach uchwalili Rada Gminy Radziłów. Wójt Krzysztof Milewski zwrócił się też do Podlaskiego Kuratorium Oświaty o opinię w sprawie przekazania podstawówki w Kramarzewie Stowarzyszeniu Edukatorów z Łomży.

Jarmark

Na Jarmark Wielkanocny zaprasza 21 marca (sobota) Miejska Biblioteka Publiczna w Grajewie (ul. Wojska Polskiego 20). W godz. 9.00 – 13.00 będzie można kupić ozdoby wielkanocne i rękodzieło ludowe.

Pomoc rolnikom



Z pomocy doradcy ODR przy wypełnianiu wniosków o dopłaty bezpośrednie mogą skorzystać rolnicy gminy Mały Płock od poniedziałku, 16 marca (godz. 8.00 – 15.00) do 15 maja w GOK.

Laboratorium języka

Pierwsze w gminie Kolno laboratorium językowe ma Zespół Szkół Samorządowych w Zabieliu.

Zawód dla bezrobotnych

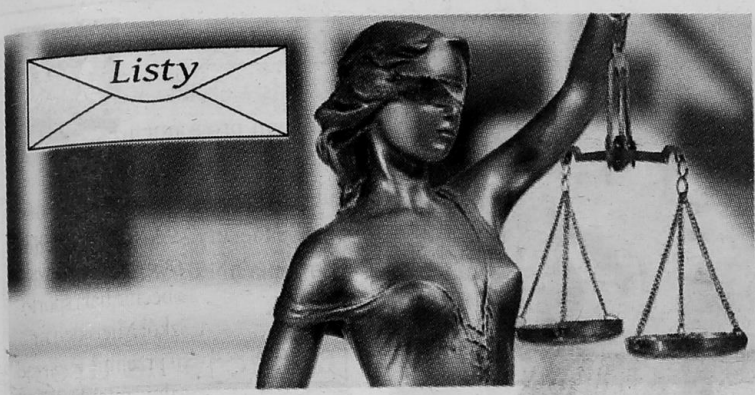
6 bezrobotnych kobiet uczy się krawiectwa, 9 handlu, 7 mężczyzn spawania na bezpłatnych kursach, zorganizowanych przez OPS w Stawiskach za unijne pieniądze.

Czekanie na wiosnę

„Wszyscy wypatrują wiosny, już się ją czuje w powietrzu. Gdy obeschnie ziemia, zaczną się prace”, powiedziała Teresa Łazarczyk ze wsi Szablaki (gm. Turośl).

Powrót

Niepraw...
na Nowick...
w firmie oc...
podała w...
nym w „K...
się wcześn...
ła w lipcu...
nagrodzen...
go, że pra...
są rachunk...
lefonu. Z...
w remonc...
wych. Na p...
u mnie w...
w Sanoku...
szkolenia...
po kilka g...
jaźniliśmy...
cji (podpis...
sto koleże...
Nieprawd...
kiem zatr...
wała. Pod...
była wym...
urzędu. W...
sażyłem b...
Pracy wpl...
zego Naro...
posażone...
łem na w...
dostali w...
lu święt...
Nie sa...
lemem, k...
długu. St...
nicy, dla...
wiałem k...
kie serce...
Každy wi...
ki, a nikt...
co było t...
ło tak złe...
Nowicka...
brego pra...
cioteczne...
po dwó...
czyła, że...
cu ciąży...
nic nie n...



Listy

Powrót do tematu

„Utopieni”

Nieprawdą jest, że Magdalena Nowicka pracowała u mnie w firmie od 18 grudnia 2009, jak podała w artykule opublikowanym w „Kontaktach”. Zналиśmy się wcześniej, pracę rozpoczęła w lipcu i dostawała za nią wynagrodzenie. Potwierdzeniem tego, że pracowała już wcześniej, są rachunki z jej firmowego telefonu. Z mężem pomagała mi w remoncie pomieszczeń biurowych. Na początku pracowaliśmy u mnie w wynajętym mieszkaniu w Sanoku. Tu też odbywały się szkolenia. Przebywaliśmy ze sobą po kilka godzin dziennie i zaprzyjaźniliśmy się. Poręczenie dotacji (podpisanie weksla) było czysto koleżeńskie i nie wymuszone. Nieprawdą jest, że było warunkiem zatrudnienia, bo już pracowała. Podpisana umowa o pracę była wymogiem formalnym dla urzędu. W międzyczasie wypożyczyłem biuro. Dotacja z Urzędu Pracy wpłynęła w przeddzień Bożego Narodzenia, biuro było wyposażone i pieniądze przeznaczyłem na wynagrodzenia. Wszyscy dostali wypłaty „z górką” z tytułu świąt.

Nie sama dotacja była problemem, który rozpoczął lawinę długu. Stanowili go też pracownicy, dla których często nadstawiłem karku. Ale kto ma miękkie serce, ten ma twardą dupę! Każdy widzi tylko surowe wyroki, a nikt nie zastanowi się głębiej, co było tego powodem. Skoro było tak źle, to dlaczego Magdalena Nowicka polecała mnie, jako dobrego pracodawcę, swojej siostrze ciotecznej? Zatrudniłem ją, a ona po dwóch tygodniach oświadczyła, że jest w czwartym miesiącu ciąży. Po podpisaniu umowy nic nie mogłem zrobić, tylko płacić,

że mam pracownika, którego nie ma w firmie, a płacić trzeba wynagrodzenie i ZUS przez pół roku (potem zobowiązania przejął ZUS). Kolejna pracownica, zatrudniona z polecenia Magdy, prosiła ciągle o wolne, bo rzekomo pisała pracę dyplomową. Chciałem ją zwolnić, to płakała, że ma trudną sytuację. Uległem jej namowom. Trzecia pracownica przez ostatnie pół roku przynosiła zwolnienia lekarskie na opiekę nad dzieckiem. Nie pracowała, a płacić trzeba było. Nie jest też prawdą, że Magda Nowicka wzięła pożyczkę całkowicie dla mnie i że nie miała zdolności kredytowej. Pracując i dostając wynagrodzenie zgodnie z umową, miała ją i wynagrodzenie nie było zawyżone (dowodem są dokumenty księgowe). Po wzięciu przez Nowicką 25 000 zł podpisałem zobowiązanie do oddania jej tych pieniędzy. Po pewnym czasie zapytała, czy mógłbym jej pożyczyć z tego 10 000, bo musi spłacić kredyt studencki. Zrobiłem to, ponieważ jej ufałem i nie wziąłem od niej żadnego pokwitowania. Traktowałem to jako pożyczkę dla koleżanki. Nie oddała mi tych pieniędzy i realnie do spłaty zostało mi 15 000 zł. Ale nie mam na to dokumentu. Jedynym dowodem jest wpłata do banku następnego dnia przez Nowicką 10 000 zł.

Nowicka znając trudną sytuację firmy poprosiła mnie, abym nie wystawiał jej świadectwa pracy i nie zwalniał formalnie, bo brakuje jej trzy miesiące do okresu, by otrzymać kuroniówkę. Zgodziłem się i domówiliśmy się, że to będzie tylko w dokumentach i że nie będzie rościć praw do wynagrodzenia. Poszedłem jej na rękę, a ona później złożyła pozew do sądu pracy o wypłatę za ległych wynagrodzeń (właśnie tych, których brakowało jej do

kuroniówki). W artykule z dnia 8 marca nie ma śladu o tym, że spłacałem i nadal spłacam te zobowiązania. Jest tylko o jednej wpłacie 6000 zł. Część pieniędzy wpłaciłem pocztą, gdzie jako odbiorcę zaznaczyłem jej męża Marcina. A Nowicka twierdzi, że nie otrzymała ode mnie żadnych pieniędzy, bo ona ma z mężem rozdzielność majątkową.

W sądzie w Sanoku nie miałem żadnych szans na obronę ze względu na znajomości, jakie miała ona i jej koleżanki. Nowicka wynajęła firmę windykacyjną z Rzeszowa, której zapłaciłem ok. 2 000 zł. Ona twierdzi, że nie otrzymała pieniędzy, bo firma wzięła je na pokrycie kosztów. Śmieszne, ale prawdziwe. Taka właśnie jest „poszkodowana” Magdalena Nowicka. Do jej spłaty została już niewielka część, ale przez naiwność muszę dalej płacić. Sprawdza się maksyma: jak masz pieniądze, masz przyjaciół, a jak ci się noga powinie, tracisz wszystkich i jeszcze chcą ciebie pognać. Nie chodzi mi o wybielanie siebie, bo mam świadomość, że popełniłem wiele błędów w życiu, za które płacę karę, nie tylko finansową. Chodzi o prawdę, jak było faktycznie. Spłacając Nowicką i inne zobowiązania, nie płaciłem innych, ale wstyd było mi się przyznać przed kimkolwiek, w co wpadłem. Nie wyrzekam się długów, bo je mam, ale robię wszystko, by wyjść na prostą nie krzywdząc już przy tym nikogo. Największą karą dla mnie jest artykuł w „Kontaktach”, bo do chwili sprostowania na ustach wielu ludzi będę tylko oszustem, który skrzywdził Nowicką. Napułem krwi nie tylko sobie, ale również i najbliższym, za co bardzo przepraszam.

Grzegorz Lubecki
Kolno

Głos o rolnikach

Czytając „Kontakty” z 15 lutego 2015 roku wyrażam szacunek panu redaktorowi naczelnemu Władysławowi Tockiemu, że tak wnikliwie w „Od redaktora” wyraził swoją opinię na temat rolnika. Lecz nie zgadzam się z panią Marią Nawakowską z Łomży, która wyraziła swoją opinię w artykule pt. „Przeciw strajkom”, wspomi-

nając o właścicielach prywatnych firm, że oni tak ciężko i solidnie pracują, a nie strajkują. Otóż dla nich obecne czasy, szczególnie dla tych, którzy związani są z rolnictwem, to więcej niż Ameryka. Wystarczy spojrzeć tylko w naszym powiecie łomżyńskim. Stać ich na wspaniałe luksusy, na wczasy na Wyspy Karaibskie, na Majorce, czy do Egiptu. Jak sami nie jadą, to jadą ich żony z dziećmi. Pytam, za czyje pieniądze jadą: za swoje, czy za rolnika, który jest przez nieudolne rządy wykorzystywany. Gdyby tak przejechać Polskę w dół i w górę, nie wiem, czy znalazłoby się z jednego przeciętnego rolnika, którego stać go na takie luksusy.

Stały czytelnik
spod Łomży

Jak pomóc „trudnej młodzieży”?

IX Wojewódzka Konferencję Metodyczną o pracy nad motywacją do zmiany u dzieci i młodzieży zagrożonej niedostosowaniem społecznym i niedostosowanej społecznie organizują 16 marca Stowarzyszenie Terapeutów Pedagogicznych, Polskie Towarzystwo Dysleksji, Wojewódzki Ośrodek Animacji i Kultury oraz Zespół Szkół nr 17 w Białymstoku. Konferencja ma na celu pogłębienie wiedzy, dzielenie się dobrymi praktykami, promocję nowoczesnych metod i technik pracy z uczniami, wskazanie możliwości interdyscyplinarnej współpracy specjalistów w zakresie pomocy uczniom zagrożonym niedostosowaniem społecznym i niedostosowanymi społecznie. Patronat Honorowy nad Konferencją objęli: prezydent Białegostoku, Wojewoda Podlaski, Marszałek Województwa Podlaskiego oraz Podlaski Kurator Oświaty.

Konferencja skierowana jest głównie do pedagogów, psychologów, terapeutów, nauczycieli i wychowawców szkół, ośrodków szkolno-wychowawczych, placówek opiekuńczo-wychowawczych, instytucji pracujących na rzecz dziecka i rodziny.

Szczegółowe informacje: Wanda Młyńczyk, tel. 85 740 37 18.

Izabela Dąbrowska
WOAK Białystok



Małgorzata Gralik (Stara Ruskołęka), Weronika Deniziak (Ciechanowiec), Jakub Śmiarowski (Mały Płock), Seweryn Lipski, Ciechanowiec) i Andrzej Choiński (Ciechanowiec) wygrali w swoich kategoriach wiekowych VIII Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Czyżew, zorganizowany przez GOK. W Turnieju zagrało 69 szachistów z gmin Czyżew, Łomża, Szepietowo, Mały Płock, Andrzejewo, Ciechanowiec, Klukowo i Wysokie Mazowieckie. Paulina Tryniszewska i Jakub Kaczyński z Czyżewa zajęli trzecie miejsce. Na zdjęciu: najlepsi szachiści Turnieju

Ruszaj się, bo zardzewiejesz!

„Zaczynało 17, a dziś jest nas 31. Zainteresowanie Uniwersyte-tem nie słabnie. Jest frekwencja, mamy ciekawe pomysły na naszą edukację”, mówi prezes Zofia Januszkiewicz-Diakowska.

Jest inicjatorką powołania w Ciechanowcu Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku, który rozpoczął drugi rok dzia-

łalności. Pogłębiali wiedzę z prawa, psychologii, kultury i sztuki, o zdrowiu. Uczyli się języka angielskiego i ... wypieku chleba, przygotowywania nalewek. Byli na wycieczce w Warszawie, w Filharmonii w Białymstoku.

„Głównym naszym celem jest integracja środowiska, promocja zdrowego stylu życia i budzenie

aktywności intelektualnej i fizycznej”, dodaje Januszkiewicz-Diakowska.

W tym roku będą uczyć się języka rosyjskiego, wyjeżdżać na basen do Wysokiego Mazowieckiego, ćwiczyć aerobik.

Zajęcia uniwersyteckie odbywają się w Ciechanowieckim Ośrodku Kultury i Sportu.

Bank rolnikom

„Musimy być blisko ludzi, nie tylko wtedy, gdy wszystko widzie się pomyślnie, także wówczas, gdy mają problemy”, mówi prezes Banku Spółdzielczego w Szumowie Edward Lipiński.

Bankiem kieruje od 1982 r., a od 1999 jest radnym powiatu (w ostatnich wyborach uzyskał największą ilość głosów). Co roku z różnych okazji spotyka się z rolnikami w ich wsiach. W tym roku taką okazją były wybory sołtysów. Były inspiracją do podjęcia dwóch ważnych decyzji.

„Zdecydowaliśmy z Zarządem o uruchomieniu z preferencyjnym oprocentowaniem kredytu na zakup ziemi. Zainteresowanie jest duże i dziewięciu rolników już pobrało kredyt”, powiedział prezes Lipiński.

Bank przygotowuje jeszcze jedną pomoc rolnikom: jeśli okaże się, że kary za przekroczenie kwot mlecznych będą musieli płacić producenci mleka, BS w Szumowie natychmiast uruchomi dla nich tanie kredyty w spłacie do czterech lat.



Neorenesansowy dwór w Porytem Jabłoni

Na 71 sołectw w gminie Zambrow, w 18 zostali wybrani nowi sołtysi. Są nimi: Adam Narożny (Brajczewo Sierzputy), Mariusz Uszyński (Grzymały), Władysław Sakowicz (Konopki Jabłoni), Jarosław Leśniewski (Konopki Jabłoni), Paweł Dąbrowski (Krajewo Ćwikły), Barbara Wiśniewska (Łady Borowe), Ryszard Kotowski (Nowe Wierzbowo), Łukasz Traczyk (Nowy Laskowiec), Małgorzata Dmochowska (Osowiec), Agata Szyszka (Poryte Jabłoni), Piotr Kombor (Stary Skarżyn), Ewa Szeligowska (Szeli Kolonia), Adrian Godlewski (Wądołki-Bućki), Luiza Saniew-

Wybory z emocjami!

ska (Wdziękoń Pierwszy), Michał Kafel (Wierzbowo Wieś), Anna Borecka (Wola Zambrzycka), Wioletta Strzeszewska (Zagroby Zakrzewo), Paweł Dzieniszewski (Zaręby Świeżki).

W czasie tegorocznych wyborów sołtysów najwięcej emocji było w Wądołkach Bućkach i tam była najwyższa frekwencja wyborcza 65 proc. (szerzej o wyborach w Wądołkach Bućkach w tekście „Gdzie dwóch się biło!”, str. 7).

W Porytem Jabłoni wybory przegrał wieloletni sołtys Kwiryn Włoczewski. Nowym sołtys jest Agata Szyszka.

Pamięć

Mszą, okolicznościowym programem i Apelem Poległych uczcili 8 marca mieszkańcy gminy Nowe Piekuty 71 rocznicę wymordowania mieszkańców wsi Jabłoni Dobki.

Dotacja na drogę

250 tys. zł dotacji na dofinansowanie dokumentacji rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 690 w obrębie Ciechanowca przeznaczyli radni gminy Ciechanowiec.

Wybory sołtysa

Wybory sołtysa wsi Garbowo Kolonia odbędą się 16 marca (godz. 10.00) w Urzędzie Gminy Kobylin-Borzymy (sala konferencyjna).

Konkurs na palmę

Konkurs na palmę wielkanocną organizuje Centrum Kulturalno-Edukacyjne w Kuleszach Kościelnych z Parafią i Zespołem Szkół. Palmy dostarczyć należy do Centrum do 19 marca.

„Uzupełniony” radny

Krzysztof Zawadzki wygrał niedzielne (8 marca) wybory uzupełniające do Rady Gminy Szumowo. Uzyskał 146 głosów (kontrkandydatka Beata Bauer 63). Wybory odbyły się po zwolnieniu się miejsca przez Jarosława Cukiermana, który wygrał wybory na wójta.

Prąd na dachu

Do 31 marca mogą zgłaszać się w Urzędzie Miasta w Zambrowie właściciele domów jednorodzinnych zainteresowani dofinansowaniem instalacji baterii słonecznych.

O Gosiewskim

Gimnazjaliści z Kołak Kościelnych z wójtem i radnymi byli w Sejmie na wystawie, poświęconej Przemysławowi Gosiewskiemu, który zginął w katastrofie smoleńskiej.

Inspiracje

Na warsztaty rękodzieła artystycznego „Wiosenne inspiracje” zaprasza 14 marca (godz. 13.00) do Szkoły Podstawowej w Pęczratce Polskiej dyrektor GOK w Szumowie.

6 lat po
rozpoczęciu
pierwszego
procesu
„bandyckiej”
Łomży, zapadł
wyrok za
handlowanie
prawami jazdy
w mieście
i powiecie



Czyszczenie Łomży

15 osób skazanych zostało w czwartek (5 marca) przez Sąd Rejonowy w Łomży w procesie o fałszowanie dokumentów, na podstawie których wydziały komunikacji w Urzędzie Miejskim oraz Starostwie Powiatowym w Łomży wydawały prawa jazdy. Oskarżenie wniosła Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku. Jest to sprawa odpryskowa z wielkiego śledztwa, dotyczącego zorganizowanej przestępczości w Łomży.

O tym, że Sebastian T. trudni się zarobkowo fałszerstwem dokumentów potrzebnych do wydłużania praw jazdy, organy ścigania dowiedziały się od Mariusza S. ps. Maniek, który w latach 1998 – 2006 był jednym z najgroźniejszych bandziorów w tzw. grupie Generała, czyli Sławomira W. Po aresztowaniu w 2006 roku ubiegał się o status świadka koronnego. Statusu takiego nie uzyskał ze względu na zarzuty dwukrotnego przyjęcia zlecenia zabójstwa, ale zdecydował się zeznawać przeciwko „bandyckiej Łomży” bez ochrony. Zeznał także, że był świadkiem dwukrotnego załatwiania przez Sebastiana T. fałszywych dokumentów, na podstawie których dwie osoby otrzymały prawa jazdy w wydziałach komunikacji. Zeznania Mańka, podobnie jak złożone w trzech wcześniejszych procesach „bandyckiej Łomży”, w których zapadły wyroki skazujące, okazały się prawdziwe.

CBS, na polecenie Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, przejrzało dokładnie wszystkie teczki osób uzyskujących prawa

jazdy w wydziałach komunikacji w Łomży w latach 2003 – 2005. Znaleźli 43 podejrzanę, zawierające wnioski z pieczętkami i podpisami rzekomych egzaminatorów, uprawnionych lekarzy i instruktorów nauki jazdy z Olsztyna i Warszawy. Ekspertyzy grafologiczne stwierdziły ponad wątpliwość, że dokumenty wypełniał Sebastian T., natomiast przy odbiorze praw jazdy w urzędach podpisywali się ci, na których zostały wystawione. Jak wnioski trafiały na biurka urzędników podpisujących decyzje, nie do końca udało się ustalić. Osoby, których podpisy i pieczętki figurowały na wnioskach, w momencie gdy ich nazwiska pojawiały się na sfałszowanych wnioskach, często nie miały w ogóle uprawnień do wydawania takich zaświadczeń.

Większość z podejrzanych o nielegalne uzyskanie prawa jazdy przyznała się do kupowania dokumentów i złożyła wyjaśnienia. Nie przyznali się tylko i odmówili składania wyjaśnień dawni kumple Mańka z grupy Generała. Nikt z kupujących lewe prawa osobiscie nie znał Sebastiana T. W zależności od kategorii prawa jazdy, kosztowało to od 1 000 do nawet 3 500 zł. „Naganiacz” przekazywał zdjęcie i pieniądze „pośrednikowi”, którego znał tylko z imienia. I na tym jego kontakt ze sprawą się urywał. „Klient” dostawał telefon „pośrednika” i dalej kontaktował się tylko z nim. Kim byli „pośrednicy”, śledczym nie udało się ustalić. Tym samym nie ma bezpośrednich dowodów na to, że pieniądze trafiały do Sebastiana T.

Wśród „naganiaczy” byli zwykli ludzie, mieszkańcy Łomży i podłomżyńskich wsi. Z ich zeznań wynikało, że informując kogoś o możliwości kupienia prawa jazdy kierowali się chęcią wyświadczenia mu grzeczności, a nawet... niesienia pomocy! Nie czuli się winni łamania prawa!

Prokuratura oskarżyła o udział w fałszerstwie, oszustwie i wyłudzeniu w sumie 36 osób, w tym Mariusza S., który w pewnym okresie był także „naganiaczem”. Już w czasie śledztwa 5 oskarżonych wyraziło skruchę i dobrowolnie poddało się karze. Prokurator Waldemar Cwynar z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku skierował akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Łomży w sierpniu 2013 roku. W toku procesu kolejnych 16 oskarżonych, w tym Mariusz S., dobrowolnie poddało się karze.

Po trwającym ponad rok procesie, 5 marca 2015 roku sąd wydał wyrok w sprawie 15.

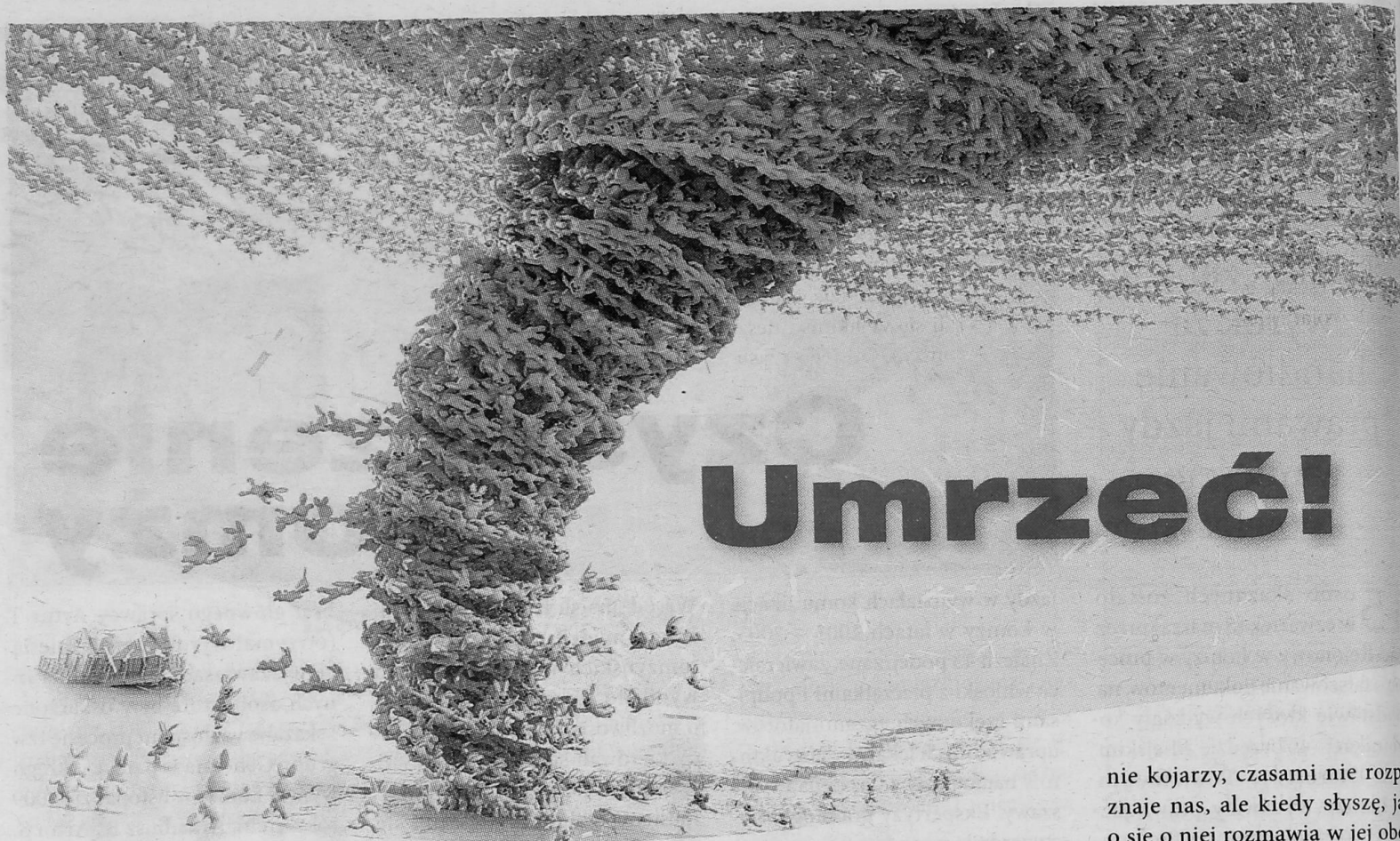
Główny oskarżony, Sebastian T. ps. Bastek został skazany na 3 lata pozbawienia wolności. W latach 2003 – 2005 aż 43 razy sporządzał fałszywe wnioski różnym osobom, potrzebne do uzyskania prawa jazdy. Na ich podstawie wydziały komunikacji w ratuszu i starostwie w Łomży wydały 43 prawa jazdy. Ci, którzy korzystali ze sfałszowanych dokumentów i wydłużali prawa jazdy z wydziałów komunikacji oraz pośrednicy wyszukujący klientów, zostali skazani na kary od 7 miesięcy do roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. W tej grupie skazanych jest

brat głównego sprawcy Artur T. (otrzymał wyrok rok i 4 miesiące w „zawiasach”) oraz kilka innych osób, które były oskarżone i skazane w głośnym procesie tzw. grupy Generała w Sądzie Okręgowym w Łomży w listopadzie 2009 roku, m.in. Arkadiusz B., Artur S., Grzegorz M.. Wszystkich sąd obciążył kosztami procesu. Wyrok nie jest prawomocny.

W śledztwie i procesie Sebastian T. nie przyznał się do winy. Atakował prokuratora Waldemara Cwynara i CBS za rzekome spreparowanie dowodów. O tym, w jakiej atmosferze odbywały się te ataki, świadczy najlepiej zeznanie Wojciecha K., jednego ze świadków obrony Sebastiana T. Na rozprawie głównej 26 lutego Wojciech K. powiedział: „Waldemar Cwynar to zwykły, pospolity bandzior, tyle tylko, że przebrany za prokuratora”. Sam Sebastian T., grając w czasie procesu na zwłokę, domagał się zmiany składu sędziowskiego sugerując, że sędzia zamieszany jest w korupcję. „Porządni obywatele”, którzy korzystali z „oferty” przestępców kupując lewe prawa jazdy, posługiwali się nimi jeszcze w roku 2012.

Według prokuratury, oba łomżyńskie wydziały komunikacji zostały już skutecznie oczyszczone ze skutków przestępczej działalności Sebastiana T. i współdziałających z nim osób. Jak twierdzi prokurator, procedurowi sprzyjały niejednolite i „nieszczelne” procedury urzędnicze. Dowodów winy konkretnych urzędników nie znalazł.

KAROL ZARĘBA



Umrzeć!

Codziennie w Polsce zabija się 16 osób

Grubas i dupek

Moje życie to jedna wielka porażka. Jestem szpetny, nie mam przyjaciół, a jedyna dziewczyna, która mnie zaakceptowała, z którą mogłem pogadać, na której mi zależało i coś do niej czułem, wyszła za mąż. W jednej chwili straciłem sens dalszej egzystencji, w dodatku jestem bezrobotny, nikt nie chce mnie przyjąć do pracy, bo do niczego się nie nadaję. Dziewczyny omijają mnie łukiem, mam nadwagę i trądzik. Choć chodzę do dermatologa i odchudzam się, to nic nie daje. Odkąd moja Sylwia wyszła za mąż nie utrzymuje ze mną kontaktu, bo jej facet sobie tego nie życzy, zresztą ten sam przez którego wylądowałem w szpitalu, nieźle dał mi łomot. Jestem sam, nie chce mi się dalej słyszeć, że jestem grubas i dupek. Nie chce mi się żyć.

Paweł z Łomży

Ciągle pod górę

Mm dosyć, nie daje już rady. Nie chce mi się żyć ciągle pod górę, a to, co się stało w ostatnim tygodniu całkowicie powaliło mnie na łopatki. Żyjemy skromnie od pierwszego do pierwszego, ja pracuję, zarabiam 800 zł miesięcznie, mąż niestety, ma taki zawód, że raz jest praca, raz nie. Odkąd dziecko się urodziło w ogóle mnie nie wspiera, wszystko, co się dzieje źle jest przeze mnie. Mieliśmy samochód wart 9 000 zł. Jak było lepiej sprzedaliśmy, pożyczyłam 15 000 zł. Pojechał po samochód do Belgii, żeby przywieźć i na nim zarobić. Przywiózł, liczyliśmy na 2 000 – 3 000 zysku. W niedzielę mieliśmy jechać na giełdę. W sobotę pojechaliśmy do Białegostoku i nam go ukradli. Mąż zaczął pić, przychodzi w nocy robi awantury. Nawet nie chce mówić, co wyprawia. Mam dług 15 000 i nie wiem za co go oddam. Jestem załamana, leżę i patrzę w sufit. Gdyby tak jakieś tabletki...i zasnąć na zawsze...

Milka z Wysokiego Mazowieckiego

Niepotrzebna

Nie daje sobie rady. Trzy lata temu z mamą i siostrą wyprowadziłam się od ojca do dziadków.

Ojciec jest nieprzewidywalny. Bił mamę, katował brata. Gdy wprowadziliśmy się od ojca mój brat stał się taki sam. Pił, szalał, rozwaliał wszystko w domu. Mam 16 lat, ale już w życiu tyle przeszłam, że tego życia mam dość... Chłopak, którego kocham jest z inną, a jeszcze nie dawno mówił mi, że tak bardzo mnie kocha... Z nauką mam parę zagrożeń. Może ktoś powie, że jestem słaba, ale nie będę brać tego do siebie...Myślę, że nie jestem nikomu potrzebna i lepiej byłoby, gdyby mnie nie było...

Iwka z Zambrowa

Nie być warzywem!

Chcę się przygotować do takiej sytuacji, kiedy będę ciężarem dla innych, z demencją, pamperssem i pewnością, że moja choroba jest nieuleczalna. To nie jest pytanie na teraz, życie kocham, jest cudownym darem. Jednak... Już kiedyś miałam udar mózgu i wtedy gromadziłam w pudełeczku nasenne tabletki wydzielane przez lekarza w szpitalu. Bo nie chciałam wegetować jako warzywo. Być może w dodatku świadome tego, co się w jego obecności mówi. Mam starą mamę, która już nie bardzo wie, co się dookoła dzieje, nie pamięta,

nie kojarzy, czasami nie rozpoznaje nas, ale kiedy słyszę, jak o się o niej rozmawia w jej obecności w stylu „No, co z nią zrobimy, przecież nie może już mieszkać sama”, „Ona wczoraj znowu się zesikała, trzeba jej kupić pampersy”, itp. Ja takiej perspektywy nie chcę...

Iwona z Kolna

Bez jutra

Zniszczyłam życie moim dwóm synkom. Jeden ma 16, a drugi 6, każdy z innego małżeństwa. Kocham ich ponad życie i nie wahałabym się skoczyć za nimi w ogień. Ale... Z drugim mężem mam potworne długi, na pierwszego synka płacę alimenty, a teraz nie mam pracy. Jestem na psychotropach od 22 roku życia, a mam teraz 38 lat. Czuję się tak, jakby nie miało być dla mnie jutra. Wychowałam się w tzw. dobrym domu, gdzie nikt nie wiedział, że mój ojciec nas molestuje. Nie wiedziałam, że takie osoby jak ja nie mają szans na normalną rodzinę. Straciłam nadzieję na pracę za granicą. Wiem, że mój mąż otrzymałby pomoc od rodziców, gdyby mnie tylko nie było, bo nie chcieli tego małżeństwa, gdyż byłam 10 lat starsza. Jeśli ciągle sobie zadaję pytanie, po co się urodziłam, to po co żyć?

Basia z Łomży

(Imiona zostały zmienione)

„Będzie z ciebie laska. Chłopaki będą wyc na twój widok”, słyszała odkąd pamięta. I wyją do ... prostytutki

Wycie

Pierwszy raz słowo „laska” Małgosia usłyszała, gdy chodziła do przedszkola. Miała długie blond włosy z jaśniejszymi pasemkami. Tak mówił do niej Karol, sadzał ją sobie na kolana i przeczesywał palcami pod słońce. Czasem jego dłoń z włosów ześlizgiwała się na ramię, pupę i nóżkę. Wtedy wierciła się i pisała: „Prześmiał mnie łaskotać”. Mama patrzyła na nią i Karol rozradowany wzrokiem i też się śmiała. Karol był ukochanym mamy. Tak mama powiedziała, gdy Małgosia zapytała ją, czy Karol to tatuś. Potem już nigdy więcej o nic nie pytała.

Gdy chodziła do gimnazjum, Karol dalej sadzał ją sobie na kolanach, pieścił włosy, gładził skórę... Ale wtedy mama już się nie śmiała. Była wściekła.

W trzeciej klasie gimnazjum Małgosia zauważyła, że na ulicy oglądają się za nią faceci, gwizdzą, cmokają. Niektórzy mówili: „Laska, chodź z nami!”. Było jej przyjemnie. Kiedyś byli na letnim biwaku z całą klasą. Pod ich biwak podkradli się nieznajomi chłopcy, o wiele starsi. Dziewczyny flirtowały z nimi w krzakach, dopóki nauczycielka nie zapędziła ich do namiotu. Nagle ktoś zaświecił latarką: „Tu jest kupa dzieciaków i jedna dziewczyna. Blondynka. To chyba ona”, powiedział ten, co trzymał latarkę. Zaczęli ją prosić, aby wyszła przed namiot. Byli mili i dowcipni. Śmiała się, chichotała, aż zignorowane koleżanki wkurzyły się i zagroziły, że wezwą nauczycielkę. Wtedy z nimi poszła. We dwóch zaprowadzili ją na przystań nad jeziorem, wkrótce jeden zniknął. Chłopak zaczął ją całować z językiem. Potem...

Wróciła nad ranem do namiotu trochę oszołomiona, ale zadowolona. Koleżanki udawały, że nic nie widziały, nic nie słyszały. Bez słowa o tym, co się stało, wrócili do Łomży.

Wpadka

Gdy była w zawodówce fryzjerskiej, zaczęła chodzić z Ol-

kiem. Zakochała się w nim na dyskotece w Jezioroku. Najpierw przytulali się w tańcu, potem na parkingu w samochodzie. Nad ranem znaleźli się w jakimś mieszkaniu w Łomży... Od tego czasu spotykali się i szli do łóżka. Olek chodził do liceum. Mówił, że chce zostać lekarzem. Gdy leżała nago, wodził dłońmi po jej skórze i nazywał po łacinie części jej ciała oraz to, co jest pod skórą. Wydawało jej się to zabawne i podniecające. Chciała się spotykać codziennie, ale Olek mówił, że nie może. Spotykali się coraz rzadziej, w końcu zaczął jej unikać. Powiedział, że wyjeżdża za granicę i zniknął. Wtedy Małgosia odkryła, że jest w ciąży. Miała 17 lat. Matka wyzywała ją od dziwki. Karol nic nie powiedział...

Propozycja

Rzuciła szkołę, zaczęła jeździć z matką i Karolem, którzy razem prowadzili handel obwoźny. Gdy urodził się Macius, matka została w domu, żeby się nim opiekować, a ona jeździła z Karolem. Kiedy mężczyźni przystawali przed ich straganem i gwizdali albo cmokali, Karol kazał im wypier... Pilnował jej i to się jej nie podobało. Wieczorami uciekała z domu do klubów. Tam zawsze znalazł się ktoś, kto na jej widok sapnął: „Ale laska!”. I zaczynała się zabawa! Pewnego razu przysiadł się do niej wysoki facet. Widziała go wcześniej w tym klubie, jednak nigdy jej nie zaczepił. Powiedział, że ma klub w Białymstoku i szuka barmanki takiej, jak ona. „Będziesz zadowolona”, zapewnił. Zgodziła się. Powiedziała matce: „Jak się urządzę w Białymstoku, zabiorę Maciusia”. Matka się zgodziła, chciała się jej pozbyć z domu, była zazdrosna o Karola.

W nowej pracy kazali jej usiąść przy barze: „Jak klient się przysiadzie i będzie chciał stawiać, zamawiaj najdroższe drinki. Jak będzie chciał iść z tobą na górę, zgódź się, a nie pożałujesz. Z tego, co ci da, połowa będzie dla ciebie. A jak będą ciebie pytać, jak masz na



imię, mów, że Nikola”. Pierwszej nocy chodziła na górę pięć razy. Trzech klientów uprawiała z nią seks, dwóch było tak pijanych, że nie dało rady. Każdy zostawił po 150 zł. I tak zaczęło być co noc.

Dni przesypiała w „służbowym” mieszkaniu. Mieszkały z nią jeszcze dwie „laski”, Karmen i Dzia. Nie wiedziała, jak naprawdę się nazywają. Ciągłe były w złych humorach. Odgrażały się szefowi. Mówiły, że je okrada. Kiedyś Karmen wróciła z wielkim sińcem pod okiem i rozbitym nosem. Następnej nocy szef ją ostrzegł, żeby nie robiła tak, jak Karmen. Nie wiedziała, o co chodzi. Była zadowolona, klienci ją lubili, a ona klientów. Wynajęła sama mieszkanie. Chciała przywieźć z Łomży Maciusia.

Trójkąt

Nieoczekiwanie na ulicy spotkała ... Olka! Był studentem medycyny. Odwiedził ją i przestała myśleć. Nie powiedziała mu o Maciusiu. Nie powiedziała też,

że jest prostytutką. Mówiła, że jest barmanką w nocnym klubie. Wprowadził się do niej. Szybko dowiedział się prawdy. Ku jej zaskoczeniu, nie wziął jej tego za złe. Gdy wróciła nad ranem, zastała go w łóżku z ... rudą laską! Też nic nie powiedziała. Olek przedstawił jej siebie. Miała na imię Karina i była dziewczyną na telefon. A ściślej na ... Internet! Olek powiedział, że Karina z nimi zostanie, bo chce kochać się z obiema na raz... „Masaż”

Pewnego razu poszła do klubu i zastała drzwi zamknięte. Otworzyła jej Karmen. „Gliny zgarnęły szefa”, powiedziała. Straciła pracę. Gdy Olek i Karina dowiedzieli się o jej kłopotach, zniknęli bez słowa. Karina powiedziała, że ma propozycję pracy na Mazurach i może ją zabrać. Zgodziła się. Była to praca sezonowa, skończyła się z latem. Z Krainą wróciły do Białegostoku, wynajęły razem mieszkanie. Dają ogłoszenia do gazet: „Masaż relaksacyjny w domu klienta. Płatne z góry”.

WIKTOR ZAUCHA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KONSTAL
PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE
WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

KURSY NA OPERATORÓW
MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27
WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WOZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

FINANSE

EXPRESOWA
GOTÓWKA BEZ BIK
KREDYTY

500 - 547 - 057



POŻYCZKI Express Credit, Mazo-
wiecka 1/27; 510 - 500 - 119
(fak. 49/15-o-i)

Expresowa gotówka bez BIK.
Kredyty. 500 - 547 - 057
(fak. 55/15)

Trudne kredyty bankowe
(gotówkowe/konsolidacyjne,
hipoteczne, firmowe, dla rolników),
również z komornikiem lub bez
zdolności. Tel. 605-910-608



SZYBKA, TANIA
I BEZPIECZNA
POŻYCZKA DLA
KAŻDEGO

731 534 234

LOKALE

Do wynajęcia lokal użytkowy (biu-
ro/szkolenia/usługi medyczne)
w Łomży przy ul. K. Wyszyńskiego
30 (przy basenie miejskim). Atrak-
cyjna cena. 694 - 477 - 347
(fak. 90/25-o-i)

MEDYCYNĄ

Protezy dentystyczne, napra-
wy protez, pogotowie protetycz-
ne. Solidnie i na czas, Łomża,
tel. 503 - 940 - 840
(fak/sms)

MOTORYZACJA

Wypożyczalnia samocho-
dów Łomża 86 216 - 32 - 42,
604 - 430 - 889
(fak. 65/15-o-i)

Sprzedam Ford Fiesta, MK6,
1.3 70 KM, 2006 rok, benzy-
na + dwuletni LPG sekwencyjny,
przebieg 102 tys. km. Kupiony
w polskim salonie, stan ideal-
ny, cena 12 600 zł, Jedwabne,
tel. 514 - 735 - 134
(fak/sms)

NAUKA

Matematyka - korepety-
cje, przygotowanie do matury,
603 - 847 - 463
(fak. 334/14-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działki 1 ha Piasutno-
Żelazne, prąd, woda, zezwolenie
na budowę. 727 - 706 - 943
(p-000028-o)

Sprzedam działki przylegające 10a
i 15a, Stare Ratowo, koło Śniado-
wa, 604 - 278 - 057
(p-000028-o-i)

Sprzedam kawalerkę 36m²,
Łomża Porucznika Łagody 4c,
503 - 855 - 192
(p-000032-o-i)

Sprzedam M-3, I piętro, cena do
negocjacji, 660 - 229 - 995
(p-000033-o-i)

Sprzedam M4, ul. Piękna, 3 piętro,
55m², tel. 519 - 828 - 929
(fak/sms)

PRACA

Firma tynkarska zatrudni tyn-
karza maszynowego, brygadę -
511 529 965
(fak. 74/15-o-i)

Pośrednictwo Wizowe USA.
Odmowy wydania, doradz-
two, praca, zakwaterowanie,
tel. 503 - 940 - 840
(fak/sms)

Zatrudnię piekarza- Piekarnia Piąt-
nica, tel. 86 219 - 13 - 34 (dzwonić
do godz.13)

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.
(fak. 39/15-o-i)

Kupię ciągnik zarejestrowany
w Polsce, również do remontu,
belarkę, przyczepę, siewnik oraz
inne maszyny i urządzenia rolni-
cze, tel. 516 - 713 - 525 po 17
(fak/sms)

Skup zbożna: pszenica, owies,
jęczmień, żyto, pszenży-
to, kukurydza, lubin, bobik itp.
Min 24t. Zapewniam trans-
port, placę w dniu odbioru,
tel. 509 - 942 - 079
(fak/sms)

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T FERGUSON,
CENTRUM NC+ Łomża,
Plac Niepodległości 9.
Zdzisław Ksepka Zaprasza.
86 216 - 34 - 38
(fak. 01/15 -o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01
(fak. 5/15-o-i)

SPRZEDAM

Garaże blaszane - wzmacnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Dowóz, montaż gratis!
Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl
(fak. 80/15-o-i)

Sprzedam leśna po wyrębie 1.64
ha, cena 5 000 zł, 514 - 403 - 275
(p-000027-o-i)

RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ

cena 390 tys. zł
Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży

cena 319 tys. zł
Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4

cena 229 tys. zł
Siedlisko na rzeką
Skroda, Niksowizna 5

ceny od 39 tys. zł
Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży

cena 3 100 tys. zł
Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67

do wynajęcia
Lokal 86 m2, Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo S40 1.9 TD 90KM
alufelgi, klimatyzacja, centralny
zamek z pilota, wspomaganie
kierownicy, pół skóry, elektrycz-
ne szyby, hak, cena 5 500 zł,
tel. 508 - 380 - 597

(o/b)

Sprzedam Forda Mondeo 2.5,
170KM, gaz sekwencja, wersja
ghia, klimatyzacja, grzane fotele,
podgrzewana przednia szyba,
pełna elektryka, stan bardzo dobry,
nowe opony Kleber, cena 3 800 zł,
tel. 507 - 372 - 067

(o/b)

Sprzedam BMW E46 (2003)
1.8 B, sprowadzony, bogate
wyposażenie, klimatyzacja, pełna
elektryka, alufelgi, stan bardzo
dobry, cena 13 200 zł całość do
uzgodnienia, tel. 602 - 840 - 138,
86 219 - 60 - 59

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf
4 1.9 TDI 110KM (1999), klimatyza-
cja, elektryka, stan bardzo dobry,
cena 8 600 zł, tel. 510 - 246 - 399

(o/b)

Sprzedam Opla Corsa 1.2 benzyna
(1997), 5 drzwi, abs, wspoma-
ganie, 2 x airbag, alufelgi, stan
bardzo dobry, cena 4 400 zł,
tel. 510 - 246 - 399

(o/b)

Sprzedam BMW 520i e39 150KM
(1998), fioletowy, klimatronic,
alufelgi, airbag, elektryczne szyber-
dach, elektryczne szyby, c. zamek,
230 tys. km., stan bardzo dobry,

bezwypadkowy, 1 właściciel,
cena 8 800 zł do uzgodnienia,
tel. 515 - 766 - 177

(o/b)

Sprzedam Mercedesa C1k 200 gaz
(1998), granatowy, klimatyzacja,
skóra czarna, automat, elektryka,
solar dach, alufelgi, tempomat,
bardzo ekonomiczny, zamiana na
tańszy, cena 10 999 zł do uzgod-
nienia, tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam BMW E46 320D (1999),
szary 136KM, auto bardzo zadba-
ne, przegląd do XII.2015, cena
10 400 zł szt., tel. 786 - 265 - 959

(o/b)

Sprzedam Seata Alhambra
1.9 90KM (1998), uszkodzona
turbina, auto na chodzie, cena
6 500 zł do uzgodnienia,
tel. 603 - 054 - 058

(o/b)

Sprzedam Mazde 3 (2006), czarny,
klimatyzacja, abs, esp, elektryczne
szyby, elektryczne lusterka,
poduszki, cena 18 200 zł do
uzgodnienia, tel. 500 - 113 - 010

(o/b)

Sprzedam CB Radio President
HARRY II Classic; AM, FM,
filtr, wskaźnik sygnału i mocy,
oryginalny mikrofon, folia na
wyświetlaczu, 40 kanałów
stan idealny, cena 340 zł do
uzgodnienia, tel. 606 - 979 - 371

(o/b)

Sprzedam felgi aluminiowe
do Seat Toledo 2, cena 250 zł,
tel. 511 - 089 - 776

(o/b)

Sprzedam BMW E 60 (2003)
I rej. 2004R, 3.0 diesel, sedan,
stan bdb, szary, cena 33 500 zł,
tel. 502 - 547 - 581

(o/b)

Sprzedam Audi A6 c5 1.8t (2001),
sedan, klimatronic, 4x poduszka,
abs, asp, komputer, el. szyby,
lusterka, c. zamek, alufelgi,
cena 12 500 zł do uzgodnienia,
tel. 604 - 826 - 388

(o/b)

Sprzedam Citroen C5 (2010) kombi
2.0 diesel, nawigacja, ciemne
szyby, wersja exclusive, cena
35 900 zł, tel. 507 - 140 - 494

(o/b)

Sprzedam Mercedesa 814
(1986), bez silnika i skrzyni,
zarejestrowany, opłacony, cena
2 800 zł, tel. 888 - 435 - 368

(o/b)

Sprzedam Mercedes 408, skrzy-
niowy, w całości lub na części,
zarejestrowany, opłacony, cena
3 500 zł, tel. 888 - 435 - 368

(o/b)

Sprzedam opony Mercedesa
814 235x75 R17.5, 6 sztuk, cena
400 zł sztuka do uzgodnienia,
tel. 888 - 435 - 368

(o/b)

Sprzedam silnik mercedesa 3 l,
cena 1 300 zł, tel. 888 - 435 - 368

(o/b)

Sprzedam ławetę samochodową
4x2m, bez dokumentów,
cena 1 500 zł, tel. 516 - 795 - 238

(o/b)

Sprzedam przyczepę samo-
chodową Niewiadów, plandeka,
2.10x1.20m, cena 2 100 zł,
tel. 516 - 795 - 238

(o/b)

Sprzedam most tylny do
mercedesa 207 i wał napędzający,
cena 750 zł, tel. 516 - 795 - 238

(o/b)

Sprzedam opony 12x5x18,
cena 200 zł, tel. 507 - 651 - 949

(o/b)

Sprzedam Fiata Panda 1.1B gaz
(2006) nowa butla, zamiana na
maszyny rolnicze, cena 6 500 zł do
uzgodnienia, tel. 507 - 651 - 949

(o/b)

Sprzedam Wfm (1963), po
renowacji, cena 3 500 zł,
tel. 511 - 928 - 792

(o/b)

Sprzedam Chevrolet De luxe
(1946), cena 20 000 zł,
tel. 511 - 928 - 792

(o/b)

Sprzedam Warszawę sedan (1964),
cena 6 000 zł, tel. 511 - 928 - 792

(o/b)

Sprzedam Warszawę garbatą
(1960), cena 10 000 zł,
tel. 511 - 928 - 792

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Vento
(1997) 1.8 gaz, hak, 2 komplety kół,
wymienione zawieszenie, rozrząd,
sprzęgło komplet wentylator chłod-
niczy, regulator temperatury, stan
bardzo dobry, cena 3 500 zł do
uzgodnienia, tel. 502 - 152 - 982

(o/b)

Sprzedam Mercedes 208 (1994)
2.3D, dubel kabina, zaczep,
7 osób, skrzynia, cena 6 500 zł,
tel. 535 - 329 - 094

(o/b)

Sprzedam Hyundai Akcent
(2006) 87tys.km, cena 8 000 zł,
tel. 507 - 622 - 239

(o/b)

Sprzedam Forda Mondeo 2.5,
170KM, gaz sekwencja, wersja
ghia, klimatyzacja, grzane fotele,
podgrzewana przednia szyba,
pełna elektryka, stan bdb, nowe
opony Kleber, cena 3 800 zł,
tel. 507 - 372 - 067

(o/b)

Sprzedam Audi 80 B4 2.0B, czer-
wony (1994), abs, el. szyberdach,
lusterka podgrzewane i elektryczne
ARB, 250 tys.km, cena 3 200 zł do
uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis 2.0 D4D,
chrom, alufelgi, klimatyzacja,
bardzo bogata wersja, 103 tys.
km, cena 21 000 zł do uzgodnienia,
tel. 698 - 829 - 580

(o/b)

Sprzedam Fiat Marea (2000) 1,9 jtd
pełna opcja, cena 2 300 zł do
uzgodnienia, tel. 797 - 119 - 652

(o/b)

Sprzedam Nissan Terrano 2, tere-
nowy (2001), biały, sprawny, hak,
kupiony w Polsce, cena 14 999 zł,
tel. 604 - 874 - 716

(o/b)

Sprzedam Peugeot 106 1.4B gaz
sekwencja (2003), czarny, alufelgi,
wspomaganie, abs, klimatyzacja,
radio, stan bdb, do jazdy, bez
wkładu, oszczędny, cena 5 900 zł,
tel. 86 278 - 26 - 50

(o/b)

Sprzedam Suzuki boulevard c50
rok 2007 2008 6000 mil, stan bdb,
czarny poj. 800cm, moc 64KM, na-
pęd wał kardana, cena 16 500 zł do
uzgodnienia, tel. 880 - 458 - 630

(o/b)

Sprzedam Chryslera Sebring (2007)
2.4 b+g 10tys.km, srebrny met.,
stan bdb, klima, cena 27 000 zł do
uzgodnienia, tel. 880 - 458 - 630

(o/b)

Sprzedam Audi A4 b7 2.0 T
Quattro (2007) 80tys.km, pełne
wyposażenie, czarny metalic, stan
bardzo dobry, cena 37 000 zł do
uzgodnienia, tel. 880 - 458 - 630

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam drewno opałowe z Nadleśnictwa – sosna, świerk, brzoza, dąb, grab, cena od 100 zł do 150 zł z dostawą do klienta, tel. 608 – 412 – 919

(o/b)

Sprzedam jałówki wysokocielne, cena 3 500 zł, tel. 86 215 – 76 – 22

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, wanowowy, sprawny, 900l, cena 3 000 zł, tel. 786 – 048 – 715

(o/b)

Sprzedam opony nowe 12.4x24 Continental, cena 695 zł za sztukę, na raty, tel. 514 – 414 – 337

(o/b)

Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, wycielenie początek i koniec kwietnia, cena 4 300 zł za sztukę, tel. 507 – 416 – 128

(o/b)

Sprzedam siano w belach, cena 45 zł za sztukę, tel. 698 – 287 – 677

(o/b)

Sprzedam plugi 2 skibowe, cena 500 zł, tel. 515 – 817 – 890

(o/b)

Sprzedam MF 2812 (1992) i właściciel, stan dobry, cena 19 000 zł, tel. 690 – 181 – 405

(o/b)

Sprzedam żyto, ok. Grajewa, cena 50 zł q, tel. 504 – 911 – 015

(o/b)

Sprzedam tur 3 sekcyny do C 360 lub Zetor 5211 z osprzętem, stan bardzo dobry, cena 6 700 zł, tel. 516 – 795 – 238

(o/b)

Sprzedam siewnik Vredo, talerzowy, do podsiewu trawy, bezorkowo, sprowadzony, nie używany w kraju, stanie bdb, wał, cena 32 500 zł, tel. 601 – 553 – 571

(o/b)

Sprzedam jęczmień, 5t, gm. Klukowo, cena 70 zł q, tel. 507 – 512 – 628

(o/b)

Sprzedam mieszanka 20t, cena 500 zł t, tel. 880 – 299 – 998

(o/b)

Sprzedam C-355 z silnikiem 3p, opony w dobrym stanie, w pełni sprawny, ważne opłaty, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. 660 – 699 – 116

(o/b)

Sprzedam C 355 do poprawek, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 534 – 120 – 826

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię gąska mengele zawieszana jednorzędowa, cena 1 600 zł, tel. 609 – 372 – 586

(o/b)

Sprzedam piaskowanie, szybko, tanio i solidnie. Metali, drewna i kamienia, cena 130 zł do uzgodnienia, tel. 508 – 257 – 887

(o/b)

Sprzedam zetor 9540 turbo stan dobry zarejestrowany w pl 1996 r. Pilnie proszę o kontakt najlepiej wieczorem, cena 41 000 zł do uzgodnienia, tel. 86 273 – 30 – 82

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą John Deere cb 300, cena 3 100 zł, tel. 793 – 348 – 581

(o/b)

Sprzedam zbożowy Deutz Fahr M660 z kabiną i sieczkarnią, stan bardzo dobry, cena 24 000 zł do uzgodnienia, tel. 794 – 242 – 538

(o/b)

Sprzedam maty legowiskowe, nowe i używane, cena 100 – 350 zł, tel. 501 – 866 – 926

(o/b)

Sprzedam klacz gniada 8 miesięczna, matka wielkopolska, ojciec sokólski, cena 3 000 zł, tel. 501 – 866 – 926

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową 4.10m (2010), stan dobry, gmina Klukowo, garażowana, cena 8 000 zł, tel. 517 – 497 – 170

(o/b)

Sprzedam ziemniaczany Bolko (1990), stan dobry, garażowany, gmina Klukowo, cena 7 500 zł, tel. 517 – 497 – 170

(o/b)

Sprzedam brona talerzowa, 2.70m, 24 talerze, mało używana, cena 5 200 zł do uzgodnienia, tel. 663 – 961 – 026

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, 50 bel, gmina Szepietowo, cena 100 zł szt., tel. 663 – 961 – 026

(o/b)

Sprzedam brona talerzowa, szer. 2.70, na 24 talerze, mało używana, cena 5 000 zł, tel. 663 – 961 – 026

(o/b)

Sprzedam sianokiszonka w belach, I pokos, jakość bardzo dobra, 200 szt., cena 80 zł szt., tel. 502 – 909 – 839

(o/b)

Sprzedam Fendt 309 LSA (1988), stan bardzo dobry, cena 55 000 zł, tel. 502 – 909 – 839

(o/b)

Sprzedam jałówkę cielną w wadze 550 kg, termin wycielenia koniec kwietnia, cena 4 000 zł szt. do uzgodnienia, tel. 509 – 133 – 182

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik Gilbert 8t, tandem, płynny posuw, 2 taśmy, wałek, cena 14 400 zł do uzgodnienia, tel. 787 – 439 – 069

(o/b)

Sprzedam C-360 3p (1986), oryginalna, kabina, cena 16 000 zł do uzgodnienia, tel. 604 – 493 – 991

(o/b)

Sprzedam owies, cena 520 zł tona do uzgodnienia, tel. 508 – 599 – 988

(o/b)

Sprzedam tylne błotniki do zetora z przedłużkami, cena 500 zł całość do uzgodnienia, tel. 508 – 599 – 988

(o/b)

Sprzedam kultywator, brony, szer. 2.80m, stan dobry, gmina Sokół, cena 1 200 zł, tel. 504 – 050 – 744

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobieżną do zielonek (1995), cena 4 500 zł, tel. 502 – 944 – 753

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy Czarna Białostocka, 3.5t, stan bardzo dobry, cena 4 600 zł do uzgodnienia, tel. 502 – 944 – 753

(o/b)

Sprzedam jałówkę do zacielenia, czarno-biała, cena 1 900 zł, tel. 535 – 583 – 698

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma Z279-1 (2003), stan bardzo dobry, cena 22 500 zł, tel. 728 – 890 – 221

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma (2003), licznik bel, mało używana, cena 4 300 zł, tel. 728 – 890 – 221

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków polska, cena 1 000 zł, tel. 786 – 048 – 158

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę bele, Stawiski, cena 100 zł sztuka, tel. 786 – 048 – 158

(o/b)

Sprzedam kultywator 3m, cena 1 000 zł, tel. 786 – 048 – 158

(o/b)

Sprzedam taśmociąg obornika fabryczny, cena 1 800 zł, tel. 786 – 048 – 158

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Claas 2.80m, cena 6 000 zł, tel. 786 – 048 – 158

(o/b)

Sprzedam C-360 (1983), kabina, bez prawa rejestracji, cena 9 000 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger 41, z drabinką, cena 4 000 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam ziemniaczany Bolko (1994), cena 7 500 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków 2 rzędową, cena 1 800 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Brzeg, zielony, cena 450 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 16 Grudziądz (1981), stan dobry, cena 1 600 zł, tel. 888 – 435 – 368

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy, silnik 11kW, cena 1 200 zł, tel. 516 – 795 – 238

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sokółka, stan bardzo dobry, cena 3 900 zł, tel. 516 – 795 – 238

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 - 00 - 01,
602 - 664 - 771

(fak. 07/15-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice -
soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 06/15 -o-i)

USŁUGI

Krycie dachów,
501 - 269 - 150

(p-000009-o-i)

HYDRAULIK usługi: wod-kan,
Centralne ogrzewanie (podłogowe,
gazowe, kotłownie), wentylacja,
klimatyzacja. Zapert Cezary
INSTALATORSTWO i SERWIS,
tel. 508 - 474 - 846

(fak. sms)



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* **POŻYCZKI** pozabankowe

* **KREDYTY** wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

fak. 498

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie**

www.kontakty-tygodnik.com.pl



ZIMOWE PROMOCJE!

**Teraz pilarki STIHL
już od 699,-**

Do każdej pilarki
poradnik o ostrzeniu
pił łańcuchowych

Sugerowana cena detaliczna.
Dotyczy pilarki STIHL MS 170.

Autoryzowany Dealer:

Biała Piska - ul. Moniuszki 3, tel. 87/425 83 52; **Białystok** -
Towarowa 5A, tel. 85/742 3361, Zwycięstwa 10, tel. 85/651
49 65; **I Armii Woj. Polskiego 8C**, tel. 85/664 71 12; **Brańsk** -
Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Czyżew** - ul. Strażacka 6,
tel. 605 443 375; **Ciechanowiec** - ul. Łomżyńska 38, tel.
608 167 365; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272
33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Kolno** -
Wojska Polskiego 50, tel. 86/278 26 10; **Łapy** - Mostowa
4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216
44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Łyse** -
Sienkiewicza 35A, tel. 29/772 54 73; **Michałow** - Pl. 11-
go Listopada 15, tel. 85/718 96 65; **Mońki** - Wyzwolenia
13A, tel. 85/716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
tel. 29/769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 29/764
47 52; **Ostrołęka - Rzekuń** - ul. Kolonia 17, tel. 29/764 10
11; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 29/745 25
64, Różańska 121, tel. 29/745 14 13; **Rutki** - Rynek 1A,
tel. 86/ 270 10 14; **Stawiski** - Zjazd 34, tel. 86/474 26 30;
Sokoły - Tykocińska 2, tel. 86/ 274 12 10; **Suchowola** -
Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** -
Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Wizna** - Pl. Raginisa
37, tel. 86/219 66 66; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel.
86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/81 66 200, www.stihl.pl



/ STIHL Polska

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r., poz. 267) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia: **„Budowa ulicy Nadrzecznej w Zambrowie wraz z budową oświetlenia i kanalizacją deszczową”.**

Wnioskowaną inwestycję zlokalizowano na działkach o numerach ewidencyjnych:

- 2543, 2540 (2540/3, 2540/4), 2541 (2541/2, 2541/1), 2542 (2542/2, 2542/1) w obrębie ewidencyjnym Zambrów, jednostce ewidencyjnej Zambrów oraz na działce nr 344 położonej w obrębie Nagórki Jabłoń, jednostce ewidencyjnej Zambrów.

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z wyżej wymienionym wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 730 – 1530.

**TYGODNIK „KONTAKTY”
TO WYDATEK NA PRASĘ
RAZ W TYGODNIU
I WIESZ WSZYSTKO O REGIONIE
PLUS KOLOROWY MAGAZYN
TELEWIZYJNY**

Internet

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



Te pojemniki z amunicją do karabinów z czasów II wojny światowej odsłoniła koparka podczas robót ziemnych na rzece Szysia w Klekotowie (gm. Siemiatycze). Znaleździła siemiatycka policja przekazała saperom. Fot. policja

Narkotykowy „król” Zambrowa

Policjanci z Ostródy, Olsztyna i Białegostoku przy wsparciu antyterrorystów zatrzymali w Zambrowie Macieja N., który miał w mieszkaniu 10,5 kg marihuany, półtora kilograma amfetaminy, kilkanaście tysięcy tabletek ekstazy, 2 rewolwery, 100 sztuk amunicji, kamizelkę kuloodporną, kominiarkę i 70 000 zł w gotówce. Maciej N. ma 39 lat. Trafił do aresztu w Ostródzie. Wcześniej był karany za handel narkotykami i rozboje. Jak wynika z ustaleń śledczych, dealerzy z Ostródy brali narkotyki „w komis” od Macieja N., a rozliczali się po ich sprzedaży. Zarekwirowane narkotyki są warte około 800 000 zł. Na poczet przyszłych kar prokuratura zajęła majątek Macieja N. wartości 200 000 zł oraz samochód i motocykl.

Namierzeni przemytnicy

Skodę przemytników na mazowieckich numerach rejestracyjnych namierzyli policjanci i celnicy w sobotę (7 marca) rano w gminie Śniadowo. Jechało nią dwóch mieszkańców Łomży (lat 62 i 66). W bagażniku wzięli 660 paczek papierosów z przemytu oraz 11 plastikowych butelek alkoholu. W miejscu ich zamieszkania i innych skrytkach funkcjonariusze znaleźli w sumie 7 600 paczek nielegalnych papierosów oraz 129 litrów alkoholu. Przemytnicy staną przed sądem. Sprzedając nielegalny towar, narażiliby Skarb Państwa na stratę około 150 000 zł utraconych podatków.

Chciał wysadzić blok

O północy z niedzieli na poniedziałek (8/9 marca) pogotowie ratunkowe zostało wezwane do agresywnego mieszkańca (lat 67) bloku przy ul. Śniadeckiego w Łomży. Na miejscu ratownicy zastali zamknięte drzwi. Mężczyzna wcześniej wypchnął z mieszkania żonę, zabarykadował się i oznajmił, że wysadzi w powietrze siebie i blok przy pomocy butli z gazem. Ratownicy wezwali na pomoc policję. Policjanci zauważyli uchylone drzwi balkonowe, po drabinie strażackiej weszli na balkon, potem do mieszkania i z zaskoczenia obezwładnili desperata. Został przewieziony na obserwację na oddział psychiatryczny.

Pijanego szukali matka i... policja

Nad ranem do dyżurnego oficera Komendy Miejskiej zadzwoniła mieszkanka Łomży z prośbą, żeby odszukali jej syna (30 lat), który kompletnie pijany wziął kluczyki od daewoo lanosa, usiadł za kierownicą i odjechał w nieznanym kierunku. Po chwili do dyżurnego zadzwonił pracownik jednej ze stacji paliw z wiadomością, że pijany kierowca lanosa za tankował za 100 zł i odjechał nie płacąc za paliwo. Patrole otrzymały polecenie zatrzymania lanosa. Jak się okazało, trzydziestolatek szybko wrócił z eskapady po mieście do domu. Na widok policjantów, próbował ukryć się w szafie. Był tak pijany, że nie mogli zbadać alkomatem stanu jego upojenia. Został zatrzymany. Odpowie za jazdę po pijanemu i kradzież.

Falszerstwo czy zabawa?

Dziesięć fałszywych banknotów o nominałach 100 i 200 zł znaleźli policjanci w samochodzie zatrzymanym do kontroli drogowej w Łomży. Należały do szesnastoletniego pasażera auta, który podrobił je na domowym komputerze i wydrukował na drukarce. Jak tłumaczył, używał ich dla zabawy do gry w karty. Policjanci nie do końca uwierzyli tym tłumaczeniom. Sprawę skierują do sądu rodzinnego.

Litwin siedzi za land rover

Ukradzionego w Niemczech land rovera wartego 160 000 zł odzyskali łomżyńscy policjanci podczas pełnienia patrolu na krajowej 61 ze strażą graniczną i celnikami. Pojazd zatrzymali w Miastkowie do rutynowej kontroli. Po sprawdzeniu w bazach danych stwierdzili, że jest kradziony. Siedzący za kierownicą młody Litwin (lat 20) został zatrzymany. Sąd Rejonowy w Łomży na wniosek prokuratury aresztował go na 3 miesiące pod zarzutem paserstwa, za co grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

REKLAMA

196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

TAXI PLUS



Kot w studni

Do suchej studni głębokości 30 m wpadł kot w Grabówce pod Białymstokiem. Właścicielka szukała go kilka dni, zanim zorientowała się, że siedzi w studni... wciąż żywy! Zadzwoniła po strażaków. Strażacy najpierw opuścili na linie czujnik, aby sprawdzić, czy w środku nie ma niebezpiecznych gazów. Okazało się, że studnia jest nadzwyczaj czysta i sucha. Strażak w uprząży i w aparacie oddechowym został opuszczony na dno. Kota włożył do worka, wyniósł ze studni i oddał właścicielce całego i zdrowego.

Jedyna w Podlaskiem Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wysokościowego „Białystok-1” prowadzi akcje ratownicze w miejscach trudno dostępnych, zwłaszcza na wysokości oraz poniżej poziomu terenu. Posługuje się technikami alpinistycznymi. Strażacy w tym roku interweniowali pięć razy, w każdym przypadku chodziło o wydobycie zwierząt ze studni. Fot. PSP Białystok

Poradnia psychologa

Grozi, że się zabije

Mój chłopak mnie szantażuje. Od dawna się kłócimy, ale gdy postanowiłam, że go zostawię, on mówi, że się zabije. Za każdym razem, jak mówimy o rozstaniu, zaczyna o samobójstwie i ja się zaczynam bać. Co mam robić?

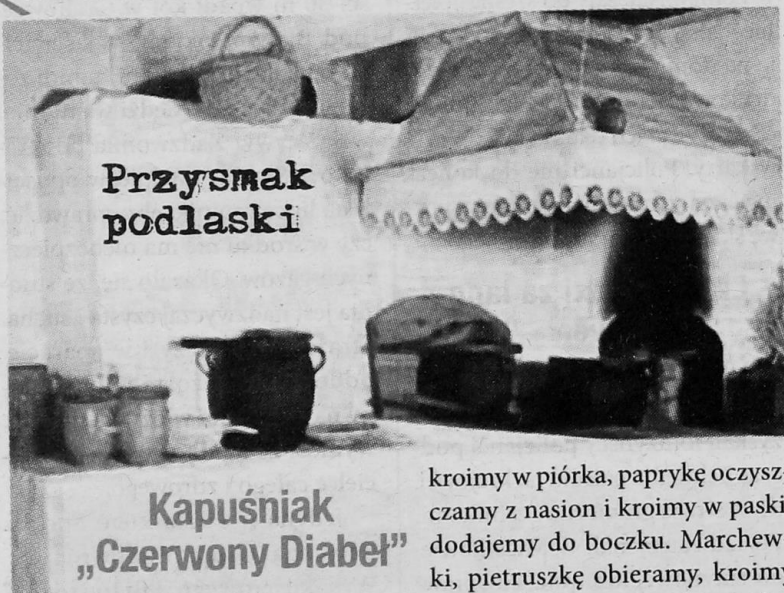
Szantażowanie śmiercią wywołuje zarówno lęk, poczucie winy i złość. Wygląda na to, że Pani ma poczucie, jakby była w pułapce. Jak z niej wyjść? Proponuję przyjęcie takiej postawy: „Bardzo bym nie chciała, żebyś się zabił. Ale nie mogę nic zrobić, aby cię powstrzymać. Jesteś dorosły i zrobisz to, co postanowisz. Jeśli spróbujesz się zabić, nie będę ci w stanie przeszkodzić. Aby sensownie rozma-

wiać o naszej przyszłości, musisz wewnętrznie zdecydować się na życie, a nie na śmierć. Inaczej to nie ma sensu”.

Jeśli chłopak nadal będzie szantażował samobójstwem, proszę powtórzyć mniej więcej to samo: „Jesteś dorosły, zrobisz tak, jak postanowisz, choć bardzo bym nie chciała, aby stało ci się coś złego. Ale dalszy szantaż nie prowadzi do żadnego rozwiązania...”

Zastanawiam się też, czy mogłaby Pani porozmawiać z jego rodzicami lub rodzeństwem, choćby przez telefon i ujawnić, że chłopak ma zamiary samobójcze. Być może oni są w stanie jakoś mu pomóc?

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak
podlaski

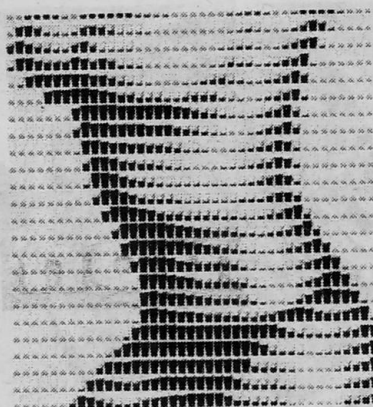
Kapuśniak
„Czerwony Diabeł”

Składniki:

- 50 dag kapusty kiszzonej
- 20 dag boczku wędzonego
- 1 pęto kiełbasy zwyczajnej
- 50 dag ziemniaków
- 2 papryki czerwone
- 2 cebule
- 4 l. wywaru z wędzonki
- 1/2 pęczka koperku
- 1/2 pęczka zielonej pietruszki
- 2 marchewki
- 2 pietruszki
- 3 łyżki koncentratu pomidorowego
- 1 łyżka masła
- 1 łyżeczka ostrej papryki
- 1 łyżeczka kminku
- liść laurowy, ziele angielskie
- 4 łyżki oleju rzepakowego
- sól, pieprz cayenne, majeranek

W garnku rozgrzewamy olej, wrzucamy pokrojony w kostkę boczek, podsmażamy. Cebulę

kroimy w piórka, paprykę oczyszczamy z nasion i kroimy w paski, dodajemy do boczku. Marchewki, pietruszkę obieramy, kroimy w kostkę i dorzucamy do garnka. Kielbasę kroimy w plasterki, przetrzucamy do garnka, dodajemy koncentrat pomidorowy, przeciśnięty przez praskę czosnek, zalewamy bulionem. Wrzucamy ziele angielskie, liście laurowe, paprykę w proszku, doprowadzamy do smaku solą, pieprzem, majerankiem. Gotujemy na małym ogniu. W osobnym garnku gotujemy kapustę z dodatkiem kminku do miękkości, przecedzamy z nadmiaru wody, dodajemy do zupy, mieszamy, gotujemy dalej na małym ogniu. Ziemniaki obieramy, kroimy w średnią kostkę, gotujemy do miękkości w lekko osolonej wodzie, odcędzamy i dodajemy do garnka, mieszamy, na koniec odsypujemy siekany koperek. Danie na talerzu dekorujemy posiekaną zieloną pietruszką.



Pytanie intymne

Mam chłopaka, jest zrównoważony i spokojny. Kochamy się, jest nam dobrze. W towarzystwie nasi znajomi opowiadają różne przygody i sytuacje także erotyczne. Ostatnio kolega, który pracuje w Niemczech opowiadał o seksie w stylu Greya. Właściwie rzucił temat, ale ja zupełnie nie wiedziałam o co chodzi i na czym polega taki seks. Czy to jakaś nowa moda?

Paulina

Seks w stylu Greya nawiązuje do erotycznej książki „Pięćdziesiąt twarzy Greya” i filmu, który ją spopularyzował. Nazwa ta odnosi się do ostrego seksu, w czasie któ-

rego są stosowane klapsy, kajdanki, pejsy, zawiązane oczy, skrepowane ręce i nogi skórzanym pasem. To seks ze śmiałymi eksperymentami, w którym do rozkoszy prowadzi dominacja, krępowanie, uległość kochanków. Książkę, czy nawet określenie „seks w stylu Greya”, można potraktować jako odpowiedź do realizacji własnych erotycznych marzeń, inspirację do wyrwania się ze schematu współżycia, a nie naśladownictwa scen z powieści lub filmu. Chodzi o zmiany, aby seks nie stał się rutyną i powtarzanym modelem, bo się znudzi. We wspólnych kontaktach trzeba dążyć do rozkoszy różnymi drogami, czasami będzie to niezwykle uduchowione i delikatne współżycie, a innym razem szybki i ostry „numerek” z klapsami w tle. Trzeba mieć w sobie erotyczną ciekawość i odwagę na jej zaspokajanie. Każda kobieta, gdy tylko się ośmieli, może odkryć swoich kilka twarzy. Jak w powieści.



Lekarz domowy

Swędzi mnie skóra. Czy z taką dolegliwością zgłosić się do lekarza?

Katarzyna

Sam świadek skóry nie jest chorobą, ale jest sygnałem, że pojawiła się dolegliwość, z którą walczy organizm. Skóra łuszczy się i swędzi oraz jest sucha przy niedoczynności tarczycy. Swędzenie skóry na łydkach i przedramionach, a przy tym ogólne osłabienie i brak apetytu, może być objawem prze-

wlekłego zapalenia wątroby, poważnych chorób wewnętrznych, grzybicy. Swędzące grudki na dłoniach, stopach, łokciach, w okolicach pępka mogą być objawem świerzbu. Zaczerwienienie skóry, drobna wysypka i swędzenie mogą oznaczać uczulenie na nowy kosmetyk, a nawet na proszek do prania, w którym było prane ubranie.

Przyczyny są różne, trzeba skonsultować się z lekarzem, aby postawił odpowiednią diagnozę i zastosował adekwatne leczenie.

Pod paragrafem

Czy mogę na swojej działce na własne potrzeby kopać torf? Czy muszę to gdzieś zgłosić?

Andrzej

Na wydobywanie wszystkich kopalin trzeba mieć koncesję. Na kopaliny pospolite, a do nich zalicza się torf i żwir, o koncesję trzeba wystąpić do starosty. Urzędnicy stwierdzą, czy wydobywanie torfu nie będzie stanowiło zagrożenia dla środowiska, ocenią obszar zamierzonej działalności. Starosta wydaje koncesję, jeżeli obszar planowanej działalności nie prze-

kroczy powierzchni 2 ha, wydobywanie w roku kalendarzowym nie będzie większe niż 20 000 metrów sześciennych i działalność będzie prowadzona bez użycia materiałów wybuchowych. Przy większych obszarach koncesję udziela marszałek województwa. We wniosku o koncesję należy określić prawo do terenu, na którym ma być prowadzone wydobywanie (dołączyć dowód), czas na jaki ma być udzielona koncesja i wskazać datę rozpoczęcia działalności. Trzeba podać także wielkość zamierzonego wydobycia.



Najpo
Bernar

Bernar

imieniu jes
nie i odpor
Najważniej
sam myśli.
stosowywa
przyzwycz
sowują się
mówić go
takie próby
mach na sw
to jego naj
się dużym
dowaniem
kuje od ży
w swoje rę

Bożena

niu lubi b
wadzona p
znajdzie si
trafi sama

W stosunk
na. Kocha
wać się do

Krystyna

bowość, je
płomątycz
wygórowa
poty. Tow
posiada u
ale kocha
ty o tym
mi, lecz ko

Ludwik

i pozytyw

Sennik
arabski

Ciąża

dojrzewa
nione; ko
na - coś
się Twoj
w ciąży -
Nos:



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (12 – 18 marca): Bernarda, Bożeny, Krystyny, Ludwika, Izabeli, Edwarda

Bernard – mężczyzna o tym imieniu jest uparty, silny psychicznie i odporny na przeciwności losu. Najważniejsze jest dla niego to, co sam myśli. Ma duży problem z dostosowywaniem się do innych, gdyż przyzwyczajony jest, że to oni dopasowują się do niego. Niełatwo namówić go na kompromis, ponieważ takie próby traktuje zawsze jako zamach na swoją niezależność, a jest to jego najczulszy punkt. Cechuje się dużym spokojem, ale też zdecydowaniem. Zawsze wie, czego oczekuje od życia i potrafi wziąć sprawy w swoje ręce, aby to dostać.

Bożena – kobieta o tym imieniu lubi być rozpieszczana i prowadzona przez życie. Kiedy jednak znajdzie się w trudnej sytuacji, potrafi sama sobie świetnie poradzić. W stosunku do mężczyzn, wybredna. Kocha dzieci, ale nie lubi zajmować się domem.

Krystyna – posiada wybitną osobowość, jest wrażliwa, ma zmysł dyplomatyczny. Czasem przy swojej wygórowanej ambicji popada w kłopoty. Towarzyska, lubi podróżować, nie posiada uzdolnień artystycznych, ale kocha piękno. W zasadzie kobiety o tym imieniu są konserwatystami, lecz konieczne zmiany akceptują.

Ludwik – pomocny, koleżeński i pozytywnie nastawiony do wszyst-

kich. Ma duże zdolności organizatorskie i nie ma dla niego planu, jakiego nie potrafiłby wcielić w życie czy sprawy, z jaką nie mógłby się uporać. Moda ani zmieniające się obyczaje nie robią na nim żadnego wrażenia, jeśli jest przekonany o słuszności swoich poglądów, choć jednocześnie nie można mu zarzucić, że jest człowiekiem zacofanym, gdyż bez problemu wciela w swoje życie rozmaite nowości i innowacje. Sprawia to, że jest zaradny i zręczny, nie lawiruje pośród wszelkich życiowych przeciwności.

Izabela – chętnie zdobywa wiedzę. Bardzo dokładna, uczy skrupulatności innych, ceni punktualność. Lubi podróżować. Ciepło rodzinne jest lekarstwem jej znerwicowanej osobowości. Posiada dar trwania przy swoich przekonaniach. Temperament żywy. Ceni gustowne ubiory i smaczne potrawy. W miłości stała.

Edward – chodzi własnymi drogami; jest wrażliwy i czuły, czym zdobywa sobie względy kobiet. Potrafi wpłynąć na rozładowanie sporów, złagodzenie konfliktów, zaprzestanie waśni. Jest towarzyski, prostolinijny, prawdomówny i szczery, czym jedna sobie ludzi. Nie pretenduje do roli kierownika, czy przywódcy, choć bywa dobrym mówcą.

gactwa; mały - nie zwlekaj w decyzjach; wycierać - wesoło wydarzenie.

Jastrząb: ominie Cię wielkie niebezpieczeństwo.

Ognisko: rozpałać - długa nieobecność w domu; gasić - nabierz pewności siebie; układać - porwiesz się na niebezpieczną sprawę.

Salata: oglądać - niepewność jak postąpić; siać - nieużyteczna praca; jeść - dobre widoki; rwać - zaskoczy Cię zuchwalstwo; podlewać - poprawa sytuacji; plewić - ostrożnie traktuj rady otoczenia.



Ciąża: plany i nadzieje, które dojrzewają i zostaną urzeczywistnione; kobieta śniąca, że jest ciężarna - coś nowego w życiu, spełnia się Twoje życzenia; widzieć kobietę w ciąży - szczęście materialne.

Nos: wielki - dojdiesz do bo-



– Pogoda ładna, nie za ciepło, ciśnienie stabilne, nie ma co liczyć na sercowców, ciśnieniowców ani cukrzyków... – mówi właściciel zakładu pogrzebowego do kolegi.

– Taaak, martwy sezon...

Poszła fama, że w pewnym miasteczku jest cudowne źródło, które leczy ułomności. Natychmiast zebrali się przy nim ślepy, garbaty i sparaliżowany na wózku.

Ślepy przemysł oczy i krzyknął:

– O rany, ludzie, ja widzę!

Garbaty wykapał się w źródło i krzyknął:

– O rany, ludzie, nie mam garba!

Sparaliżowany wjechał z wózkiem do wody i krzyknął:

– O rany, ludzie, mam nowe opony!

Dwaj przyjaciele, Polak i Żyd, wyjechali w sprawach biznesowych do Afryki. Już godzinę po przylocie Polak śle do centrali maila: „Nie przysyłajcie żadnych butów, wszyscy chodzą boso”. Niemal w tym samym czasie Żyd wysłał maila: „Przysyłajcie natychmiast 10 milionów par butów, wszyscy chodzą boso”.

– Co pan robił 16 marca 2006 roku o 11,42? – pyta agent CBA.

– Siedziałem na fotelu z kalendarzem w rękę i patrzyłem na zegarek.



– Czy to prawda, panie ordynatorze, że mojego męża będzie operował praktykant?

– Zaraz popatrzę na rozkład zajęć... Tak, rzeczywiście!

– Przecież to skomplikowana operacja. On go uśmierci!

– No to praktyki na pewno mu wtedy nie zaliczę!

– Kelner! Butelkę wódki!

– Nic jeszcze nie jedliśmy, weź jakąś zagrychę. – prosi kolega.

– Kelner! Butelkę wódki z lodem!

Żona prezesa wpada z niespodziewaną wizytą do męża w pracy. Zastaje go z sekretarką na kolanach. Prezes bez zmużenia okadytuje list: „...i na koniec, szanowna Rado Nadzorcza, zwracam uwagę, że nie obchodzi mnie, czy mamy kryzys, czy nie. Nie jestem w stanie pracować bez drugiego fotela w gabinecie”.

– W jakim dziale postawić „Onanizm”? – pyta nowa bibliotekarka szefową biblioteki.

– Rękodzieło!

Profesor medycyny ma pierwszy wykład z pierwszym semestrem.

– Zaczniemy od podstaw autopcji. Tutaj najważniejsze są dwie rzeczy. Po pierwsze, musicie państwo pokonać swoje obrzydzenie. Proszę popatrzeć... – wetknął palec w tyłek trupa, wyciągnął go i oblizał.

– A teraz każdy z was po kolei!

Studenci z bladymi twarzami podchodzą do zwłok, ale robią, co kazał profesor. Kiedy skończyli, wykładowca mówi:

– Po drugie, powinniście państwo popracować nad spostrzegawczością. Włożyłem palec wskazujący, ale oblizałem środkowy!

Tu warto być

Ciechanowiec

„Plenery uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych”, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28), czynne codziennie w godz. 9.00 – 16.00.

Prezentacja prac 80 uczniów pierwszej w Ciechanowcu szkoły artystycznej. Powstały w roku 2014 na plenerach w Kiejdanach na Litwie, Sandomierzu, Łodzi i Łowiczu.

Łomża

„Pośród łąk”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 20 93), piątek, 13 marca, godz. 18.00.

Autorka wystawy fotograficznej Anna Worowska z Białegostoku pracuje jako biolog na Uniwersytecie Medycznym, a jednocześnie z potrzeby serca fotografuje przyrodę, krajobraz, zabytkową architekturę. Za swoje fotografie była nagradzana w ponad 50 konkursach.

„Chętnik znany i nieznan”, Muzeum Północno – Mazowieckie (ul. Dworna 22C, tel. 86 216 28 16), sobota, 14 marca, godz. 13.00.

Założyciel łomżyńskiego Muzeum i Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie Adam Chętnik (1895 – 1967) był etnografem, muzealnikiem, działaczem społecznym i politycznym. Sejmik Podlaskiego ogłosił rok 2015 w województwie Rokiem Adama Chętnika. Wystawa towarzyszy warsztatom etnograficznym „Akademia Pana Adama”.

Acid Drinkers w Klubie Popart (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), niedziela, 15 marca, godz. 19.00.

Zespół Acid Drinkers, megagwiazda polskiego rocka „hard and heavy metal” z wokalistą Tomaszem „Titusem” Pukackim zagra w Łomży w ramach trasy koncertowej po Polsce z okazji 25 lat wydania pierwszej płyty.

„Perły i perełki”, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), środa, 18 marca, godz. 18.

Wystawa grafiki, malarstwa, rysunku, ceramiki artystycznej, medali, rzeźb i witraży ze zbiorów własnych Galerii.

Zambrów

Malarstwo Włodzimierza Dąbkowskiego, Galeria Labirynt MOK (ul. Wyszyńskiego 2A, tel. 86 271 27 99), czynna w godz. 8.00 – 16.00.

Obejrzyć można 50 prac olejnych i pasteli, namalowanych przez artystę w ostatnich kilku latach. Włodzimierz Dąbkowski pracuje jako instruktor plastyki w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 12 marca (czwartek) – Osterix i Obelix: Osiedle bogów, godz. 16.45 oraz Disco polo, godz. 18.30, 20.30; 13 – 18 marca (piątek – środa) – Kopciuszek, godz. 16.30, 18.30 oraz Disco polo, godz. 20.30 (w piątek także Snajper, godz. 22.30).

Kino MDK w Grajewie: 13 – 15 marca (piątek – niedziela) – Kingsmen: Tajne służby, godz. 20.00 w piątek i niedzielę, godz. 19.00 w sobotę (w sobotę także Pingwiny z Madagaskaru, godz. 17.00).

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 12 marca (czwartek) – Baranek Shann, godz. 15.00; Jupiter: Intronizacja, godz. 17.00 oraz Snajper, godz. 19.30. 13 i 15 marca (piątek i niedziela) – Baranek Shann, godz. 15.00; Body/Ciało, godz. 17.30 oraz Disco polo, godz. 19.30; 14 marca (sobota) – Baranek Shann, godz. 12.30 oraz Disco polo, godz. 19.30.

Renomowane recytowanie

Patryk Bołtryk wygrał powiatowe eliminacje 60 edycji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Zambrowie. Jest uczniem Zespołu Szkół nr 1. Będzie reprezentował powiat zambrowski na eliminacjach wojewódzkich 4 kwietnia w Białymstoku.

Ogólnopolski Konkurs Recy-

tatorski jest najstarszym i najbardziej renomowanym konkursem recytatorskim w Polsce. W latach 70. laureaci centralnego finału mieli otwartą drogę na studia aktorskie. Wywodzi się spośród nich wielu znakomitych polskich aktorów starszego pokolenia. (ann)

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): tydzień przemyśleń: flirt i romans, czy dojrzała, silna, prawdziwa miłość? Zmienić coś, by związek, w którym jesteś, stał się lepszy i mocniejszy, czy wreszcie go przeciąć i zacząć wszystko od nowa? Z jednej strony pociąga Cię przygoda, chęć uniknięcia zobowiązań, z drugiej tęsknota za stabilizacją.

BYK (20 IV – 21 V): zatęsknisz za spokojem. Ta odrobina szaleństwa i fantazji, o której ciągle myślisz, znacznie Ci się jawi mniej atrakcyjnie. Niewykluczone, że do łask wrócą stare układy i z większym zaangażowaniem zaczniesz dbać o stare, sprawdzone, ale zaniedbywane przez Ciebie od dość dawna, znajomości.

BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI): niełatwy przed Tobą czas: ogromny apetyt na sypialniane harce, odświeżone lub wręcz ze „świeże”, trudno Ci będzie pogodzić z obowiązkami i nierozwiązanymi problemami uczuciowymi. Brak zdecydowania może jednak sprawić, że pocujesz pustkę.

RAK (22 VI – 22 VII): nastrój, okazje, nieoczekiwane możliwości, nowe znajomości sprawią, że ochota przeżycia czegoś nowego przysłoni Ci całą otaczającą Cię rzeczywistość. Lojalność Raków w związkach zostanie wystawiona na ciężką próbę.

LEW (23 VII – 22 VIII): powstrzymaj się ze składaniem osobistych obietnic, bo trudno Ci będzie je dotrzymać. Może to wynikać z konieczności skupienia się na obowiązkach lub z emocjonalnego rozdręgnięcia. Hamuj emocje.

PANNA (23 VII – 22 IX): przed Tobą dni nowych wyzwań i wrażeń. Zdasz sobie sprawę ze swoich potrzeb, pocujesz przyływ zdecydowania, postawisz jasne oczekiwania. W kontekście pewnej dotychczasowej nieśmiałości, Twoje intencje mogą być odczytane opacznie. Zwłaszcza, jeśli nie potwierdzisz ich gestem.

WAGA (23 IX – 23 X): obudzi się w Tobie niespokojny duch. Na bok pójść mogą ważne plany, machniesz ręką na część obowiązków. W związkach może to być przyczyną kłótni, a nawet rozstań. Wagi bez zobowiązań po euforii, w której przekroczyły swoje zasady, mogą długo czuć się nieswojo.

SKORPION (24 X – 21 XI): jeśli zwolnisz z codziennymi obowiązkami, Twoje życie uczuciowe znacznie rozkwitać. Dotyczy to przede wszystkim młodych Skorpionów, które nie powinny odmawiać sobie imprez i różnego rodzaju spotkań towarzyskich. W dojrzałych Skorpionach odezwą się niespełnione fantazje.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): dni niezdeterminowania i rozterek. Nie dasz się jednak złapać w uczuciową sieć. Nie zabraknie Ci odwagi, by bez sentymentów zakończyć świeżą znajomość. Nie patrząc na konsekwencje, rzucisz się w wir nowych miłosnych przygód. Pobudzony temperament przesłoni Ci wręcz wszystko!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): zapowiada się tydzień, który rozbudzać będzie Twoją wyobraźnię i zmysły. Zmieścisz każdego, kto będzie starał się być dla Ciebie konkurencją. W miłosnych podbojach dopniesz swego. W stałych związkach zapanuje sielanka.

WODNIK (21 I – 20 II): oj, będziesz kręcić, kusić, nęcić i prowokować. Nabierać coraz większej ochoty na uczuciowe i erotyczne przygody. Ktoś, kto od dawna Ci się przygląda, będzie zaskoczony Twoją otwartością i śmiałością. W związkach może to doprowadzić do nowych zadr.

RYBY (21 II – 20 III): chwila uniesienia i wyda Ci się, że oto książę, księżniczka z bajki! Jest w Tobie moc przyciągania, ale zagalopowanie się bez reszty może przynieść szybkie rozczarowanie. Nie rezygnuj, ale też nie rzucaj się w pierwsze rozpostarte ramiona, które ujrzysz ...

Poznaj Kurpie w Akademii Pana Adama

„Zwyczajnie wielkanocne na Kurpiach i u sąsiadów”, to temat warsztatów etnograficznych od 16 do 27 marca w Muzeum Północno – Mazowieckim w Łomży. Udział w nich może wziąć każdy, kto zdąży zapisać się w Dziale Edukacji i Promocji Muzeum przed wyzerpaniem limitu miejsc.

Warsztaty odbędą się w ramach cyklu „Akademia Pana Adama”, czyli wybitnego badacza Kurpiowszczyzny Adama Chętnika, twórcy łomżyńskiego Muzeum. Towarzyszyć im będzie wystawa na temat życia i działalności naukowej Adama Chętnika (czytaj: zapowiedzi). (ann)



Rusza III liga piłki nożnej

Kadra Olimpii Zambrów, lidera III ligi. Fot. olimpiazambrow.net

Warmia bez Tuzinowskich

Rozgrywki rundy wiosennej rozpoczynają się oficjalnie 14 – 15 marca, ale już w sobotę, 7 marca, zaległy mecz z 22 listopada rozegrała Warmia Grajewo z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Warmia trenowana przez Mirosława Dymka przed własną publicznością przegrała 1:2 z gośćmi, których trenuje Piotr Zajączkowski. Jedyną bramkę dla Warmii zdobył z karnego w 83 minucie Damian Zubowski.

Z zespołu Warmii odeszli bracia Daniel i Mateusz Tuzinowscy. Obaj grali w pomocy. Pierwszy zakończył karierę piłkarską, drugi pojechał grać w „aklasowej” drużynie na Wybrzeżu. Przybył doświadczony obrońca Marcin Arciszewski z Płomienia Elk. W zespole Nowego Miasta zadebiutował grający dwie rundy w ŁKS Łomża błyskotliwy skrzydłowy Mariusz Baranowski. W najbliższy weekend Warmia gra na wyjeździe z Olimpią Elbląg.

Lider gromił w sparingach

Solidnie przygotowała się do wiosennych rozgrywek Olimpia Zambrów, lider III Ligi. Zambrowianie prowadzeni przez grającego trenera Krzysztofa Zalewskiego wygrali wysoko prawie wszystkie spotkania kontrolne, w tym z ŁKS. Zespół wiosną będzie grał bez swoich asów z rundy jesiennej. Odeszli król strzelców Kamil Zapolnik do pierwszoligowych Wigier, bramkarz Mateusz Konopka i pomocnik Bartosz Wyrzykowski. W ich miejsce zagrają Dominik Lemanek (napastnik, Polonia Warszawa), Paweł

Bondziul (bramkarz z czwartoligowego Hetmana Tykocin) oraz Wojciech Gulas (obrońca z trzecioliigowego Partyzanta Radoszyce). Pierwsze wiosenne spotkanie Olimpia gra na wyjeździe z Jagielonią II Białystok.

ŁKS się „zgrywa”

W ostatnim spotkaniu kontrolnym (7 marca) ŁKS pokonał 3:0 czwartoligowca Tur Bielsk Podlaski. Bramki zdobyli Rafał Maćkowski, Michał Sadowski i Tomasz Brzozowski. Pierwszy mecz wiosny w Łomży w sobotę (14 marca) z Concordią Elbląg na Zjeździe o godz. 14.00.

W ŁKS okres zimowy był pełen zmian. Nieoczekiwanie pod koniec przygotowań Zarząd Klubu podziękował grającemu trene-

rowi Robertowi Speichlerowi. Jego następcą jest Mateusz Miłoszewski z Pułtusza, który również prowadzi drużynę juniorów ŁKS. Oprócz Mariusza Baranowskiego, z drużyny odeszli Nigeryjczyk z polskim paszportem Michael Sanni, bramkarz Maciej Kowalski, obrońca z USA Ethan Evans. Wśród nowych zawodników są dwaj obiecujący gracze Młodej Wisły Płock (IV liga) Michał Sadowski i Krystian Pomorski (napastnik i pomocnik), Przemysław Przysowa (obrońca, Mazovia Mińsk Mazowiecki), Piotr Lipka (bramkarz, Czarni Dęblin) i kilku innych. Jak mówi trener Miłoszewski, drużyna wciąż się „zgrywa”. ŁKS szukał wzmocnień wśród zawodników czwartej ligi, gdyż tylko na takich Klub stać. (ann)



Tak jak tydzień wcześniej na turnieju „Łomżyńska zima” w Łomży, tak i w miniony weekend na XII Ogólnopolskim Turnieju Minikoszówkowi „Nida Cup 2015” w Nidzicy drużyna koszykarzy UKS „Dziewiątka” Łomża zajęła II miejsce. Skład „Dziewiątki”: Jakub Olszewski, Dawid Wądołowski, Adam Kotowski, Jakub Tatko, Hubert Boć, Filip Konopko, Jakub Ramotowski, Jakub Sokołowski Adam Anusiewicz, Marcin Kozikowski Paweł Barwiński i Igor Dubowik. Z ich występu zadowolony jest trener Wojciech Kamiński. Niewiele brakowało do końcowego zwycięstwa, bo Łomża przegrała mecz o pierwsze miejsce z MTS Basket Kwidzyn tylko jednym punktem!

Mali mistrzowie

Najmłodszy tenisista stołowy AZS PWSIP Łomża Eliza Modzelewska i Mikołaj Tarnacki zajęli I miejsca w kategoriach skrzatów w III Grand Prix Województwa Skrzatów i Żaków w Augustowie. Paulina Kropiewnicka zajęła 7 miejsce w żaczkach.

Dwójka

Mistrzem Województwa

W finale Mistrzostw Podlaskiego Juniorek Młodszych w piłce ręcznej zwyciężyła drużyna GUKS Dwójka Łomża, trenowana przez Stanisława Niedbałę. Drugie miejsce zajęło TS Siemiatycze, a trzecie UKS Olimpia Kolno. Do 1/8 finałów Mistrzostw Polski awansowały Łomża i Siemiatycze. Najlepszą zawodniczką turnieju została Natalia Klej, najlepszą strzelczynią Aleksandra Szymborska (25 bramek), obie GUKS Dwójka Łomża; najlepszą bramkarką Izabela Surmacz z Siemiatycz.

Mistrz z Herkulesa

Złoty medal w wadze 66 kg młodzików w zapasach w stylu klasycznym wywalczył na Mistrzostwach Województwa Podlaskiego Błażej Sakowski z UKS Herkules przy PG nr 1 w Łomży; w wadze 85 kg Krzysztof Metelski był drugi. Wśród juniorów do 85 kg Dariusz Dziekoński był trzeci. Ich trenerem jest Karol Łebkowski.

V Turniej Szachowy

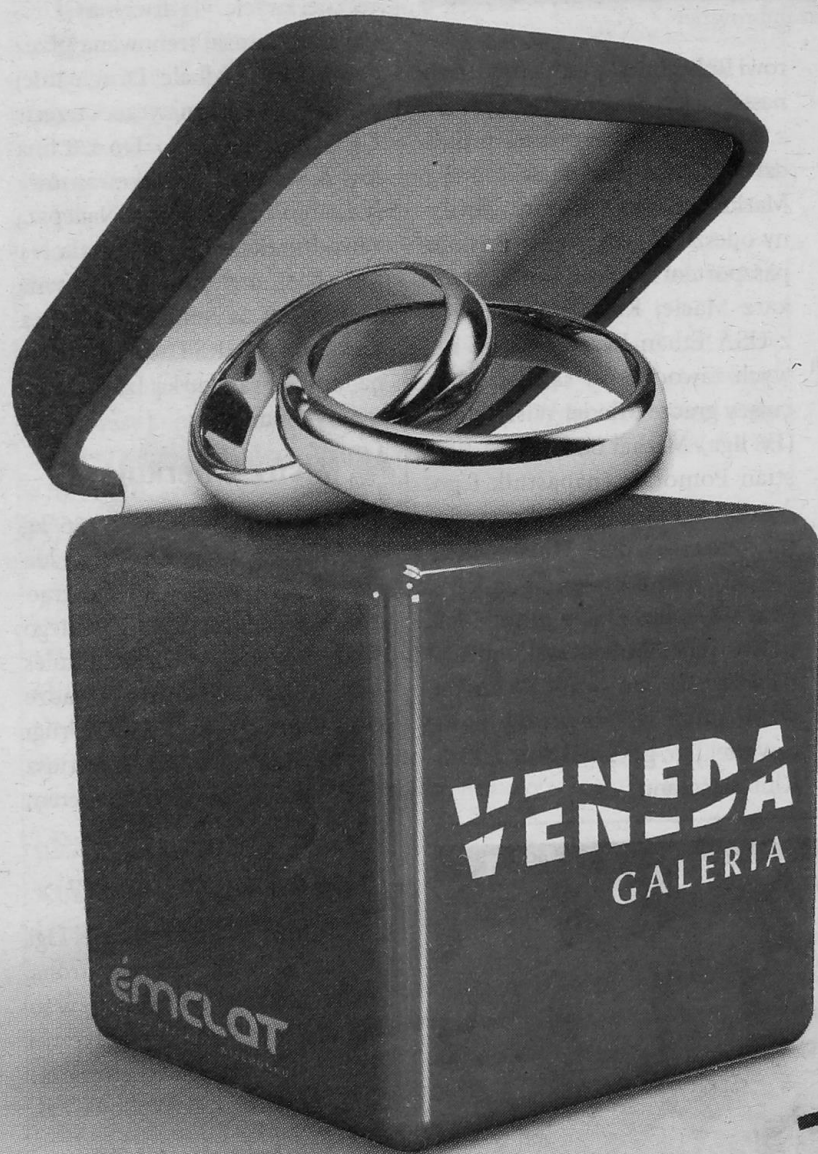
V Turniej XVI Łomżyńskiej Ligi Szkolnej w Szachach pod patronatem „Kontaktów” odbędzie się w sobotę, 14 marca, w sali gimnastycznej I LO w Łomży (ul. Bernatowicza). Zapisy do godz. 9.50. Wpisowe 7 zł.

Mistrzostwa LZS

Indywidualne Powiatowe Mistrzostwa LZS w Szachach rozegrane zostaną 15 marca (niedziela) w restauracji Swojskie Jadło (ul. Nowogrodzka 58). Początek, godz. 10.00. Klasyfikacja będzie prowadzona w grupach wiekowych do 8, 10, 13, 16 lat i dorosłych. Zapisy, tel. 698 179 334. Nie ma wpisowego.



Ach, co to będzie
za ślub !!!



21-22 marca

II edycja Łomżyńskiej Gali Ślubnej w Galerii Veneda!
Marzysz o idealnym ślubie i przyjęciu weselnym? Szukasz inspiracji? Nowych trendów? Poznaj najnowszą ofertę branży ślubnej w Galerii Veneda, zobacz **pokazy mody ślubnej, metamorfozę przyszłej panny młodej, pokazy barmańskie, występy artystyczne** i inne atrakcje.

Zapraszamy w sobotę (21.03) od 9.00 do 21.00 oraz w niedzielę (22.03) od 10.00 do 20.00